

**Krystyna Michałowska-Gorywoda,
Andrzej Pawlak**

**Służby lingwistyczne w Komisji
Europejskiej**

International Journal of Management and Economics 3, 5-41

1997

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Krystyna Michałowska-Gorywoda

Katedra Międzynarodowych Organizacji Gospodarczych

Andrzej Pawlak (tłumacz)

SŁUŻBY LINGWISTYCZNE W KOMISJI EUROPEJSKIEJ

1. Miejsce Komisji Europejskiej w systemie instytucjonalnym Unii Europejskiej

1.1. Uwagi ogólne

Traktat z Maastricht, z 1 września 1993 r., powołując do życia Unię Europejską w oparciu o działające dotychczas 3 Wspólnoty Europejskie: Europejską Wspólnotę Gospodarczą – EWG (zwaną odąd Wspólnotą Europejską – WE), Europejską Wspólnotę Energii Atomowej – Euratom i Europejską Wspólnotę Węgla i Stali – EWWiS, nie stworzył odrębnego systemu prawnego, jak również nie ustanowił (poza pewnymi wyjątkami) nowych instytucji dla realizacji wyznaczonych przez siebie zadań. Dla swych potrzeb adaptował on w pełni funkcjonujący dotychczas we Wspólnotach system instytucjonalny, o czym świadczą m.in. postanowienia Tytułu I Traktatu z Maastricht, a głównie art. C, gdzie stwierdza się, że: „(...)Unia ma do swojej dyspozycji jednolite ramy instytucjonalne, zapewniające konsekwencję i ciągłość działań podejmowanych dla osiągnięcia jej celów, z jednoczesnym poszanowaniem i w oparciu o dorobek Wspólnoty (*acquis communautaire*). Unia w szczególności zapewnia spójność działań podejmowanych za granicą w ramach polityki zewnętrznej i bezpieczeństwa oraz polityki gospodarczej i rozwoju. Rada i Komisja są odpowiedzialne za zapewnienie tej spójności. Zapewniają one realizację tych polityk zgodnie z odpowiednimi uprawnieniami.”¹

Kolejne artykuły D i E Tytułu I Traktatu z Maastricht dotyczą roli takich organów, jak Rada Europejska, Parlament Europejski i Trybunał Sprawiedliwości. W art. E stwierdza się, że „Parlament Europejski, Rada, Komisja i Trybunał Sprawiedliwości wykonują swe uprawnienia zgodnie z warunkami i w celach przewidzianych z jednej strony w postanowieniach traktatów ustanawiających Wspólnoty Europejskie oraz późniejszych traktatów i aktów zmieniających je, a także – z drugiej strony – w postanowieniach niniejszego Traktatu”.

Wymienione przez Traktat z Maastricht powyżej cytowane główne organy są z punktu widzenia prawa ciągle organami Wspólnot, a nie organami Unii Europejskiej, chociaż dzięki temu Traktatowi uzyskały one dodatkowe kompetencje. I chociaż niektóre z tych organów (jak Rada i Komisja) zmieniły swą nazwę (Rada

Unii i Komisja Europejska), to z prawnego punktu widzenia w niczym nie zmienia to ich statusu jako organów Wspólnot, „wypożyczonych” niejako przez Unię Europejską.

1.2. Główne organa Unii

Zgodnie z postanowieniami traktatów założycielskich 3 Wspólnot i Traktatu z Maastricht o Unii Europejskiej głównymi organami UE są: Rada Europejska, Rada Unii, Komisja Europejska, Parlament Europejski i Trybunał Sprawiedliwości.

Rada Europejska, w której skład wchodzi szefowie państw i rządów krajów członkowskich Unii oraz przewodniczący Komisji Europejskiej, jest nadrzędnym politycznym organem UE. Zgodnie z postanowieniami Traktatu z Maastricht Rada Europejska nadaje Unii impuls niezbędny dla jej rozwoju i określa ogólne kierunki jej polityki (art. D). Podejmowane przez nią uchwały, z prawnego punktu widzenia, pozbawione są mocy wiążącej i mają charakter decyzji politycznych. Nadaniem im charakteru uchwał prawnie wiążących, a następnie ich realizacją zajmują się inne instytucje, upoważnione do stanowienia prawa w UE.

Rada Unii jest organem międzyrządowym, przedstawicielskim, w którym reprezentowane są wszystkie państwa członkowskie. Odgrywa ona główną rolę w procesie legislacyjnym w ramach UE (ma generalne kompetencje do podejmowania wszystkich rodzajów uchwał) i oprócz innych ważnych zadań koordynuje politykę ekonomiczną państw członkowskich.

Parlament Europejski, składający się z 626 deputowanych wybranych na okres 5 lat w wyborach bezpośrednich, pełni przede wszystkim funkcje kontroli politycznej wobec innych instytucji (głównie Komisji) oraz jest organem opiniotwórczym. Jego rola w systemie instytucjonalnym Unii, aczkolwiek początkowo bardzo niewielka, ciągle rośnie dzięki uzyskiwanym nowym kompetencjom (w kwestiach budżetowych, w sprawie nominacji Przewodniczącego Komisji i jej członków, czy współudziału w procesie legislacyjnym).

Trybunał Sprawiedliwości, złożony z 15 sędziów wybieranych na 5-letnią kadencję za zgodą rządów wszystkich państw członkowskich, jest organem zapewniającym poszanowanie prawa przy interpretowaniu i wykonywaniu traktatów. Uprawnienia przyznane Trybunałowi są niezwykle szerokie i stawiają ten organ niejako ponad innymi instytucjami i państwami członkowskimi Unii.

1.3. Komisja Europejska – charakter prawny, skład i struktura

Komisja Europejska, podobnie jak Rada Unii, jest od 1 lipca 1967 r., na mocy postanowień traktatu z 8 kwietnia 1965 r. o fuzji niektórych organów, wspólnym organem EWWiS, Euratomu i WE. Początkowo każda z tych organizacji miała własny organ tego typu (w EWWiS jego odpowiednikiem była Wysoka Władza;

w przypadku Euratomu i WE nosił on nazwę Komisji). Po wejściu w życie Traktatu z Maastricht Komisja, w oparciu o własną decyzję, przybrała oficjalną nazwę „Komisja Europejska”.

W odróżnieniu od Traktatu paryskiego o EWWiS, który Wysoką Władzę określał mianem organu ponadnarodowego, zarówno Traktaty rzymskie o Euratomie i WE, jak i traktat fuzyjny z 1965 r. nie zawierają żadnej wzmianki o ponadnarodowym charakterze Komisji.

Po ostatnim rozszerzeniu (od 1 stycznia 1995 r.) składu członkowskiego Unii Europejskiej w skład Komisji (od 7 stycznia 1995 r.) wchodzi 20 osób². Liczba członków Komisji może być zmieniona na podstawie jednomyślnej decyzji Rady Unii. Członkami Komisji mogą być jedynie obywatele państw członkowskich Unii. Zgodnie z modyfikacjami dokonаныmi przez Traktat z Maastricht, w składzie Komisji musi znaleźć się przynajmniej po jednym obywatelu każdego z państw członkowskich (ale nie więcej niż dwóch posiadających obywatelstwo tego samego państwa).

Od 7 stycznia 1995 r. skład narodowościowy Komisji Europejskiej przedstawia się następująco: po dwóch obywateli Francji, Hiszpanii, Niemiec, Wielkiej Brytanii i Włoch; oraz po jednym z pozostałych państw.

Traktat z Maastricht zmienił zasady nominacji członków Komisji. Do tej pory byli oni mianowani przez rządy państw członkowskich Wspólnot na podstawie jednomyślnego porozumienia. Wychodząc naprzeciw zgłaszanym od dawna postulatом, aby instytucjom Wspólnot nadać bardziej demokratyczny charakter, Traktat z Maastricht do procedury mianowania członków Komisji włączył Parlament Europejski, wyposażając go w daleko idące uprawnienia w tym zakresie. Tak więc procedura nominacji członków Komisji Europejskiej przedstawia się obecnie – zgodnie z art. 158 Traktatu o Wspólnocie Europejskiej – następująco:

1) rządy państw członkowskich występują jednomyślnie, po porozumieniu z Parlamentem Europejskim, wyznaczają osobę, którą zamierzają mianować przewodniczącym Komisji;

2) w porozumieniu z kandydatem na przewodniczącego Komisji rządy państw członkowskich wyznaczają pozostałe osoby, które zamierzają mianować członkami Komisji;

3) ustalony w ten sposób skład Komisji musi być zatwierdzony przez Parlament Europejski;

4) po akceptacji Parlamentu Europejskiego rządy państw członkowskich jednomyślnie mianują członków Komisji wraz z jej przewodniczącym.

Procedura ta po raz pierwszy została zastosowana przy formułowaniu składu Komisji funkcjonującej od 7 stycznia 1995 r. pod przewodnictwem J. Santera (Luksemburg). Kadencja członków Komisji Europejskiej trwa obecnie 5 lat (dotych-

czas 4 lata), i jest tym samym zsynchronizowana z kadencją członków Parlamentu Europejskiego. Mandat członków Komisji może być odnowiony. Komisja może mianować jednego lub dwóch wiceprzewodniczących spośród swoich członków (liczba wiceprzewodniczących Komisji została bardzo poważnie zredukowana (w okresie od 1 stycznia 1986 r. do 6 stycznia 1995 r. było ich aż sześciu). Każdy członek Komisji, pomijając normalne zakończenie kadencji lub zgon, może zaprzestać pełnienia swych funkcji bądź wskutek dobrowolnej dymisji, bądź też z powodu wyrażenia Komisji „wotum nieufności” przez Parlament Europejski (art. 144 i 159 traktatu o WE). Może być również zwolniony ze swego stanowiska decyzją Trybunału, podjętą na wniosek Rady Unii lub Komisji, jeśli zaistnieją podstawy do stwierdzenia, że dany funkcjonariusz nie odpowiada warunkom nieodzownym do pełnienia swych obowiązków bądź też podczas ich pełnienia dopuścił się poważnego uchybienia (np. naruszenia tajemnicy zawodowej). W przypadku poważnego uchybienia Trybunał nie tylko dymisjonuje członka Komisji, ale może również orzec o pozbawieniu (zmniejszeniu) emerytury, renty lub innych korzyści finansowych. W przypadku wyrażenia „wotum nieufności” przez Parlament Europejski, Komisja, jako organ kolegialny, musi ustąpić *en bloc*, natomiast w dwóch pozostałych sytuacjach – dobrowolnego zrzeczenia się mandatu i orzeczenia Trybunału – mamy do czynienia z indywidualnymi zmianami w składzie Komisji.

Członkowie Komisji, zwani komisarzami, mają status funkcjonariuszy międzynarodowych. Zasadniczą cechą statusu prawnego członków Komisji jest więc ich niezależność od rządów państw członkowskich Unii, przez które zostali wybrani i których są obywatelami. Zgodnie z postanowieniami traktatowymi, członkowie Komisji pełnią swe funkcje w warunkach zupełnej niezależności, mając na względzie tylko interes Wspólnot (Unii). W czasie swej kadencji nie mogą oni podejmować żadnej innej działalności zawodowej, nawet nieodpłatnej. Także po zakończeniu swej działalności w Komisji muszą wykazywać uczciwość i rozwagę w przyjmowaniu korzyści i stanowisk. Naruszenie tych zasad może pociągnąć za sobą nie tylko dymisję, ale i określone sankcje finansowe (pozbawienie prawa do renty, emerytury oraz innych korzyści).

Traktat nakłada również w tym zakresie pewne zobowiązania na państwa członkowskie Unii, a mianowicie: respektowanie autonomicznego charakteru członków Komisji i niewywieranie jakiegokolwiek wpływu na kierunki działalności tego organu.

W literaturze przedmiotu można czasem spotkać się z opinią, że członkowie Komisji podczas pełnienia swych funkcji są niejako pozbawieni przynależności państwowej (*dénationalise*), fakt zaś uniezależnienia ich od instrukcji rządów państw członkowskich pozwala na określenie statusu prawnego Komisji mianem „ponadpaństwowego”. Trudno jednak zgodzić się z tego rodzaju stanowiskiem i mówić o „denacjonalizacji” członków Komisji, albowiem już same zasady ich

nominalni świadczą o tym, że oprócz osobistych kwalifikacji, jakimi powinien legitymować się kandydat na członka Komisji, zasadniczym kryterium jest posiadanie zaufania rządu własnego kraju.

Komisja Europejska, jako organ niezależny od rządów państw członkowskich, za swą działalność odpowiedzialna jest politycznie przed Parlamentem Europejskim, któremu corocznie – co najmniej na miesiąc przed rozpoczęciem sesji Parlamentu – przedkłada sprawozdanie (raport generalny) o działalności Unii. Podobnie jak Rada Unii, również i Komisja podlega specyficznej kontroli ze strony Trybunału, przed którym odpowiada sądownie i który kontroluje legalność i słuszność podejmowanych przez nią uchwał.

Komisja podejmuje uchwały bezwzględną większością głosów; kworum zaś – poczynając od 7 stycznia 1995 r. – stanowi 11 komisarzy. Zbiera się ona na posiedzeniach zasadniczo raz w tygodniu. Jej obrady są tajne.

Aparat administracyjny pozostający do dyspozycji Komisji jest bardzo rozbudowany. Cały administracyjny personel Komisji (w połowie lat dziewięćdziesiątych liczył on ponad 15 tys. osób) jest zgrupowany w 23 Dyrekcjach Generalnych oraz w 8 Służbach Specjalnych. Każda z Dyrekcji Generalnych (DG) dzieli się na kilka innych dyrekcji, te zaś – na wydziały. Ogólny nadzór nad pracą Dyrekcji Generalnych i Służb Specjalnych powierzony został poszczególnym członkom Komisji – komisarzom. Na czele każdej z Dyrekcji Generalnych stoi Dyrektor Generalny, który odpowiada za jej pracę przed określonym komisarzem. Komisarze w swej działalności są wspomagani przez tzw. gabinet, w skład którego wchodzi funkcjonariusze wysokiego szczebla. Szefowie gabinetów odpowiedzialni są za przygotowywanie posiedzeń Komisji. Komisja powołała również do życia bardzo liczne organy pomocnicze, stałe i *ad hoc*, o różnym statusie ich członków i zróżnicowanych kompetencjach. Struktura aparatu administracyjnego Komisji Europejskiej przedstawia się następująco:

Dyrekcje Generalne:

- DG I – Stosunki zagraniczne;
- DG II – Gospodarka i finanse;
- DG III – Rynek wewnętrzny i polityka przemysłowa;
- DG IV – Konkurencja;
- DG V – Zatrudnienie, stosunki przemysłowe i sprawy socjalne;
- DG VI – Rolnictwo;
- DG VII – Transport;
- DG VIII – Rozwój;
- DG IX – Personel i administracja;
- DG X – Informacja, komunikowanie się i kultura;

- DG XI – Środowisko, bezpieczeństwo nuklearne i ochrona konsumentów;
- DG XII – Nauka, badania i rozwój – Wspólny Ośrodek Badawczy;
- DG XIII – Telekomunikacja, przemysł informatyczny i innowacje;
- DG XIV – Rybołówstwo;
- DG XV – Instytucje finansowe i prawo spółek;
- DG XVI – Polityka regionalna;
- DG XVII – Energia;
- DG XVIII – Kredyt i inwestycje;
- DG XIX – Budżet;
- DG XX – Kontrola finansowa;
- DG XXI – Unia celna i podatki pośrednie;
- DG XXII – Koordynacja polityk strukturalnych;
- DG XXIII – Polityka przedsiębiorstwa, turystyka i ekonomia społeczna.

Służby Specjalne:

- Sekretariat Generalny,
- Służba Prawnicza,
- Służba Rzeczników,
- Służba Tłumaczy i Obsługi Konferencji,
- Urząd Statystyczny,
- Urząd Publikacji Oficjalnych,
- Biuro ds. Bezpieczeństwa,
- Agencja Zaopatrzenia Euratomu.

Cały personel administracyjny Komisji podzielony jest na 4 kategorie według schematu:

Kategoria A:

- A.1 Dyrektor Generalny
- A.2 Dyrektor
- A.3 Szef Dyrekcji
- A.4 Główny Administrator
- A.5 Główny Administrator
- A.6 Administrator
- A.7 Administrator
- A.8 Zastępca Administratora

Kategoria B:

- B.1 Główny Zastępca
- B.2 Pierwszy Zastępca
- B.3 Pierwszy Zastępca
- B.4 Drugi Zastępca
- B.5 Drugi Zastępca

Kategoria C:

- C.1 Sekretarz Dyrektora
 - Główny Sekretarz
 - Główny Pisarz
- C.2 Sekretarz Stenograf
- C.3 Pisarz
- C.4 Maszynista
- C.5 Zastępca pisarza

Kategoria D:

- D.1 Szef oddziału
- D.2 Wykwalifikowany pracownik umysłowy
- D.3 Wykwalifikowany pracownik fizyczny
- D.4 Niewykwalifikowany pracownik umysłowy
- D.4 Niewykwalifikowany pracownik fizyczny

Służby lingwistyczne (tłumaczeniowe):

- L/A.3 Szef Dyrekcji ds. Tłumaczeń
- L/A.3 Szef Dyrekcji ds. Komentarzy
- L/A.4 Szef Dyrekcji ds. Tłumaczeń
- L/A.4 Szef Dyrekcji ds. Komentarzy
- L/A.4 Kontroler
- L/A.5 Kontroler
- L/A.5 Tłumacz
- L/A.6 Komentator
- L/A.7 Zastępca tłumacza
- L/A.8 Zastępca komentatora

Decyzja w sprawie liczby personelu administracyjnego Komisji i jego podziału między poszczególne kategorie należy do Rady, która ostatecznie zatwierdza budżet Unii.

Personel administracyjny Komisji w przeważającej części rekrutuje się z pracowników administracyjnych (civil services) poszczególnych państw członkowskich. Rekrutacja personelu przeprowadzana jest na zasadach konkursu, a wymogi formalne (wykształcenie) stawiane kandydatom uzależnione są od kategorii stanowiska, o które ubiega się dana osoba.

Wyjątek stanowią jedynie kandydaci na stanowiska najwyższe, a więc kategorii A.1 i A.2, od których wymaga się specjalnych kwalifikacji i którzy nie są rekrutowani na zasadach konkursu. Te specjalne kwalifikacje w praktyce sprowadzają się głównie do kryteriów narodowościowych, czasem do kryteriów partyjnych, a funkcjonariusze na stanowiska A.1 i A.2 (dyrektorzy Generalni i Dyrektorzy) mianowani są na podstawie jednomyślnego porozumienia państw członkowskich, czyli tak samo jak członkowie Komisji.

Szczególne miejsce w aparacie administracyjnym Komisji Europejskiej zajmują niezwykle rozbudowane służby lingwistyczne (tłumaczeniowe), stanowiące główny temat niniejszego opracowania. Szerzej na ich temat traktują następne rozdziały.

1.4. Kompetencje Komisji Europejskiej

Biorąc pod uwagę liczne, postanowienia traktatowe nadające Komisji bardzo szerokie i różnorodne uprawnienia, jej zadania można sprowadzić do następujących głównych funkcji:

- 1) jest ona organem mającym prawo do inicjatywy legislacyjnej;
- 2) jest organem wykonawczo-zarządzającym Wspólnot (Unii);
- 3) jest organem nadzorującym realizację postanowień traktatowych.

Podstawowym uprawnieniem Komisji w procesie tworzenia prawa jest inicjowanie i przygotowanie większości uchwał Rady Unii. Traktat wyraźnie przewiduje przypadki, w których koniecznym warunkiem podjęcia uchwały przez Radę jest wcześniejsze opracowanie i przedłożenie przez Komisję projektu tej uchwały. Wiele artykułów Traktatu rzymskiego WE zawiera formułę „Rada, na propozycję Komisji”. Propozycje Komisji są więc jakby uchwałami pierwszego stopnia i od ich sformułowania uzależnione są dalsze fazy procesu legislacyjnego Unii. To prawo Komisji jest jednak zarazem jej statutowym obowiązkiem, a jego niewykonanie może stanowić podstawę zaskarżenia tego organu do Trybunału. Mają wówczas zastosowanie postanowienia art. 152 Traktatu o WE, zgo. nie z którymi Rada zawsze może zażądać od Komisji „przeprowadzenia wszelkich studiów” czy „przedstawienia odpowiednich wniosków” w danej sprawie. Jeżeli żądanie Rady nie zostanie spełnione przez Komisję w określonym przez Traktat terminie (dwóch miesięcy), to może ona zwrócić się w tej sprawie do Trybunału oskarżając Komisję o zaniechanie działalności (art. 175).

Podczas opracowywania projektów decyzji Komisja jest formalnie organem całkowicie niezależnym, a formułując treść swych propozycji powinna kierować się jedynie wspólnym interesem. Jednocześnie zasada, że Rada Unii może odrzucić lub zmodyfikować propozycję Komisji, nakłada na nią obowiązek przedstawienia takiego projektu decyzji, który nadawałby się do przyjęcia przez Radę i ułatwiał, a nie utrudniał proces stanowienia uchwał w jego ostatniej fazie. To uprawnienie Rady stanowi formalne ograniczenie roli Komisji jako organu inicjującego proces legislacyjny. W razie, gdy przedłożony Radzie projekt uchwały nie może zyskać jej aprobaty, Komisja może zmienić swój pierwotny wniosek, szczególnie jeśli był on konsultowany poprzednio z Parlamentem Europejskim.

Oprócz upoważnienia, a jednocześnie zobowiązania Komisji do formułowania i przedkładania Radzie Unii formalnych propozycji uchwał w konkretnych przypadkach, Traktat rzymski o WE pozostawia w gestii Komisji prawo do inicjowania działalności Rady także w innych, pominiętych w nim sprawach. Tylko w 1992 r. Komisja przedłożyła Radzie 848 projektów uchwał.

Niezależnie od przyznania Komisji prerogatyw w zakresie inicjatywy legislacyjnej. Komisja – na mocy postanowienia art. 155 Traktatu – ma prawo do podejmowania samodzielnych uchwał. W odróżnieniu od Rady Unii, Komisja nie ma ogólnych kompetencji do podejmowania wszystkich rodzajów uchwał przewidzianych postanowieniami traktatowymi. Ma je jedynie w odniesieniu do uchwał pozbawionych mocy wiążącej, tj. zaleceń i opinii. Komisja ma prawo do podejmowania tych rodzajów uchwał nie tylko w przypadkach, gdy jest to wyraźnie stwierdzone w Traktacie, ale również wtedy, gdy sama uzna celowość i niezbędność ich podjęcia w celu zapewnienia sprawnego działania i rozwoju Wspólnot (Unii). Przyznanie Komisji ogólnych kompetencji dotyczących formułowania zaleceń i opinii ma duże znaczenie praktyczne, ponieważ pozwala jej za pośrednictwem tych uchwał w sposób istotny oddziaływać na rządy państw członkowskich oraz instytucje pozarządowe drogą wywierania odpowiedniej presji moralnej i politycznej.

Komisja nie została natomiast wyposażona w ogólne kompetencje do podejmowania uchwał prawnie wiążących. Prawo stanowienia takich uchwał przysługuje jej jedynie w konkretnych przypadkach, wyraźnie wskazanych przez Traktat. Traktat w zasadzie nie upoważnił Komisji do podejmowania rozporządzeń. Przyznaje jej tylko wyraźnie określone uprawnienia do uchwalania tzw. rozporządzeń wykonawczych, służących realizacji powierzonych Komisji funkcji zarządzania działalnością Unii. Pozwala natomiast na podejmowanie przez Komisję, w wyraźnie określonych przypadkach, dyrektyw i decyzji.

Podjęcie przez Komisję samodzielnych uchwał (wiązących i niewiązących) wymaga, w określonych przypadkach, uprzedniej konsultacji z Parlamentem Europejskim, Komitetem Ekonomiczno-Społecznym bądź też innymi organami o charakterze pomocniczym (opiniodawczym). Analiza treści tych postanowień

traktatowych, które przyznają Komisji prawo do podejmowania samodzielnych uchwał, wskazuje, że są one podejmowane co prawda w ważnych sprawach, ale mających głównie charakter administracyjno-techniczny. Komisja nie uzyskała natomiast tego rodzaju uprawnień w odniesieniu do zasadniczych spraw ekonomiczno-politycznych, mających istotne znaczenie dla interesów państw członkowskich Unii. W 1993 r. Komisja uchwaliła 3064 rozporządzenia, 33 dyrektywy oraz 3635 decyzji³.

O istotnej roli i miejscu Komisji w systemie instytucjonalnym Wspólnot świadczą przyznane jej uprawnienia, sprowadzające się do zarządzania działalnością Unii. Art. 155 Traktatu o WE, mówiąc ogólnie o kompetencjach Komisji stwierdza, że pełni ona funkcje powierzone jej przez Radę Unii w celu realizacji zasad ustalonych przez tę ostatnią. Te kompetencje Komisji jako głównego organu wykonawczego zostały również bardzo wyraźnie podkreślone przez postanowienia Jednolitego Aktu Europejskiego (art.10). Wprowadza on, jako generalną zasadę, przekazanie Komisji władzy wykonawczej w odniesieniu do wszystkich uchwał podjętych przez Radę. Niemniej jednak, w kompetencji Rady pozostaje określenie zasad co do sposobu wykonywania przez Komisję jej władzy wykonawczej. Decyzje w tej sprawie podejmowane są przez Radę jednomyślnie, w oparciu o uprzedni wniosek Komisji i po zasięgnięciu opinii Parlamentu Europejskiego. Co więcej, w określonych przypadkach Rada może sama wprowadzać je w życie. Postanowienia Jednolitego Aktu Europejskiego dotyczące kompetencji wykonawczych Komisji są co najmniej kontrowersyjne. Z jednej strony umacniają one bowiem rolę Komisji jako naczelnego organu wykonawczego Wspólnot, z drugiej jednak wprowadzenie klauzuli zabezpieczającej powoduje, że w wyniku określonego postępowania Rady funkcje wykonawcze Komisji mogą zostać bardzo poważnie ograniczone, w przypadkach krańcowych nawet do poziomu zerowego.

Ważnym narzędziem realizacji przez Komisję funkcji zarządzania działalnością Unii są właśnie rozporządzenia wykonawcze. Prawie każde rozporządzenie podjęte przez Radę Unii kończy się formułą powierzającą realizację jego postanowień Komisji, która w tym celu może wydawać rozporządzenia wykonawcze.

Realizując swe funkcje zarządzania Unią, Komisja podejmuje także bardzo liczne uchwały, które nie znajdują swego odpowiednika terminologicznego (w porównaniu z nazewnictwem uchwał według art. 189). Są to tzw. uchwały nienazwane (jak np. rozporządzenia finansowe, oceny, raporty, komunikaty, powszechnie obowiązujące ustalenia, akceptacje).

Realizacja funkcji zarządzająco-wykonawczych przez Komisję sprawiła, że organ ten określa się często mianem „dyrektora generalnego” Unii. Komisja Europejska jako organ zarządzająco-wykonawczy jest niezwykle aktywną instytucją Wspólnot (Unii). Do najbardziej absorbujących ją dziedzin należą m.in.: funkcjonowanie unii celnej, wspólna polityka rolna, kwestie związane z konkurencją, zarządzanie funduszami strukturalnymi Unii.

Kolejnym zadaniem Komisji Europejskiej jest nadzór nad właściwym wykonywaniem i stosowaniem postanowień traktatowych i powziętych na ich mocy uchwał organów Wspólnot. Pełnienie przez Komisję tego typu funkcji kontrolnych w istotny sposób wpływa na miejsce tego organu w całym systemie instytucjonalnym Wspólnot (Unii). Upoważnia ono bowiem Komisję m.in. do występowania przed Trybunałem ze skargami o naruszenie porządku prawnego obowiązującego w Unii. Ze względu na charakter pełnionych przez Komisję funkcji kontrolnych zyskała ona sobie przydomek „psa łańcuchowego” (*chien de garde*) Wspólnot.

Pełniąc w ramach Unii niewdzięczną funkcję „psa łańcuchowego”, Komisja dysponuje szeregiem instrumentów prawnych. Najłagodniejszy z nich to sugerowanie państwom członkowskim, poprzez wydawanie zaleceń i opinii, poczynienia określonych działań likwidujących zaistniałe zagrożenia naruszenia prawa. Decyzja o stwierdzeniu lub domniemaniu naruszenia prawa przez państwa członkowskie jest poprzedzona niezwykle szczegółowym, prowadzonym przez Komisję śledztwem. W tym celu jej Sekretariat Generalny prowadzi specjalny „Rejestr pogwałcenia prawa”, gdzie odnotowane są wszystkie skargi zarówno ze strony osób fizycznych i prawnych, jak i państw. Te dokumenty są bardzo wnikliwie i dwa razy do roku analizowane przez funkcjonariuszy Komisji wysokiego szczebla, którzy po stwierdzeniu faktu naruszenia prawa zlecają kompetentnej Dyrekcji Generalnej sporządzenie właściwego wniosku. Na tym początkowym etapie proceduralnym Komisja pozostaje w ciągłym kontakcie z zainteresowanym państwem członkowskim, szukając sposobu rozwiązania konfliktowej sytuacji i umożliwiając państwu zajęcie stanowiska w danej sprawie. Jeżeli jednak negocjacje Komisji z państwem członkowskim nie rokują polubownego załatwienia sprawy, Komisja podejmuje decyzję o wszczęciu właściwego postępowania proceduralnego. Formalnie, zainicjowane przez Komisję wstępne postępowanie o naruszenie prawa rozpoczyna się w momencie skierowania przez nią do zainteresowanego państwa członkowskiego umotywowanej opinii, w której Komisja z reguły (aczkolwiek nie zawsze) sugeruje podjęcie określonych środków umożliwiających zmianę zakwestionowanego przez nią stanu faktycznego bądź też norm prawnych sprzecznych z prawem Wspólnot w określonym przez nią czasie (z reguły w ciągu 1 miesiąca, ale termin ten często ulega prolongacie). W wypadku, gdy państwo w ustalonym terminie nie uwzględni opinii Komisji, może ona (w oparciu o art. 169 traktatu o Wspólnocie Europejskiej) skierować sprawę do Trybunału.

Z dotychczasowych doświadczeń Komisji jako organu nadzorującego wynika, że wypadki naruszenia prawa dotyczyły głównie funkcjonowania unii celnej, polityki rolnej, zasad konkurencji. Do 1991 r. Komisja skierowała ponad 3000 u-pomnień, przedstawiła 1000 opinii i skierowała do Trybunału ponad 300 skarg.

Z uprawnieniami Komisji jako organu czuwającego nad wykonywaniem i stosowaniem prawa wiąże się jej kompetencje do wydawania pozwoleń na stosowanie

przez państwa członkowskie tzw. klauzul ochronnych i uchyleniowych (derogacyjnych) w przypadkach uzasadnionych sytuacją ekonomiczną danego państwa.

Poza przedstawionymi powyżej, z konieczności skrótowo, głównymi funkcjami, jakie Komisja pełni w Unii, organ ten sprawuje również inne liczne zadania. I tak zajmuje się ona wykonywaniem budżetu; negocjuje, w oparciu o mandat Rady Unii, umowy handlowe oraz inne umowy międzynarodowe (w tym również dotyczące przyjęcia nowych państw członkowskich do Unii), utrzymuje stosunki z innymi organizacjami międzynarodowymi, realizuje czynne i bierne prawo legacji.

Działalność Komisji od samego początku cechowała duża ekspansywność, mająca na celu nie tylko pełne wykorzystanie przez ten organ przysługujących mu statutowo uprawnień, ale również ich rozszerzenie i zdobycie dominującej pozycji w systemie instytucjonalnym Wspólnot. Najbardziej widocznym zewnętrznym przejawem tej ekspansywnej polityki Komisji był stały wzrost i rozbudowa jej aparatu administracyjnego.

Aby zapewnić odpowiednią skuteczność swego działania, Komisja – realizując swoje podstawowe funkcje w procesie legislacyjnym, czyli inicjując i przygotowując uchwały Rady – musi prowadzić niezwykle elastyczną, a jednocześnie perspektywiczną politykę. Ogólnie o skuteczności działania Komisji jako organu wyposażonego w prawo inicjatywy można mówić wówczas, gdy jak najwięcej opracowanych przez nią i przedłożonych Radzie projektów uchwał zostanie zaaprobowanych przez ten główny organ tworzenia prawa. Ze wszystkich czynników warunkujących efektywność działania Komisji przy wykonywaniu przez nią prawa inicjatywy, do najważniejszych, jak się wydaje, należy zaliczyć: treść opracowanego przez Komisję projektu uchwały, wybór najbardziej właściwego (ze wszystkich możliwych) wariantu takiego projektu i wybór momentu przedłożenia projektu uchwały na forum Rady Unii.

Aby Komisja mogła liczyć na zaakceptowanie swych wniosków przez Radę, treść opracowanych przez nią propozycji musi stanowić odbicie interesów zarówno poszczególnych państw Unii, jak i określonych środowisk gospodarczych i politycznych oraz instytucji pozarządowych, takich jak np. grupy nacisku. Z bardzo licznych grup nacisku funkcjonujących na forum Unii do najważniejszych należy zaliczyć: Związek Przemysłów Wspólnoty Europejskiej, Komitet Zawodowych Organizacji Rolnych WE, Federację Bankową WE, Związek Rzemiosła WE, Komitet Organizacji Handlowych WE oraz związki zawodowe reprezentujące interesy pracowników najemnych.

Konieczność uwzględnienia przez Komisję tylu, niekiedy diametralnie przeciwnych, punktów widzenia zmusza ją do prowadzenia polityki „otwartych drzwi”, a nawet „otwartych okien”, jak słusznie zauważył jeden z jej funkcjonariuszy. Największy ciężar gatunkowy mają oczywiście interesy państw człon-

kowskich Unii. Dotychczasowy przebieg procesu podejmowania uchwał Unii świadczy o tym, że propozycje aktów prawnych opracowywane przez Komisję i przedkładane następnie do ostatecznej aprobaty Rady stanowią w większości przypadków to, „co państwa członkowskie chciałyby usłyszeć”, a co w konsekwencji gwarantuje ich akceptację przez Radę, do której należy przecież prawo ostatecznej decyzji.

Można stwierdzić, że w czasie dwóch pierwszych etapów okresu przejściowego funkcjonowania Wspólnot (lata 1958-1965), obowiązująca w Radzie zasada jednomyślności przy podejmowaniu uchwał zmuszała z reguły Komisję do liczenia się ze stanowiskiem rządów państw członkowskich. Jeżeli Komisja czasem nie uwzględniała należycie interesów państw, to wywierały one na nią skuteczną presję polityczną. Sytuacja zaczęła się zmieniać w miarę zbliżania się WE do trzeciego etapu okresu przejściowego (lata 1966-1969; zgodnie z Traktatem, dotychczasowa jednomyślność w łonie Rady miała w tym okresie zostać zastąpiona głosowaniem większością, kiedy dały się zauważyć liczne przejawy daleko posuniętej autonomii działania ze strony Komisji.

Szczególnie drastycznym przykładem nadmiernej samodzielności Komisji, kierowanej wówczas przez W. Hallsteina, było łączne przedłożenie przez nią w marcu 1965 r. pakietu propozycji w trzech sprawach: finansowania wspólnej polityki rolnej, utworzenia środków finansowych Wspólnoty, które byłyby zarządzane przez Komisję i zwiększenia uprawnień Parlamentu Europejskiego, drugiego – obok Komisji rzeczownika wzmocnienia ponadnarodowego charakteru Wspólnot. Treść tych propozycji była, ogólnie biorąc, sprzeczna ze stanowiskiem niektórych państw członkowskich (głównie Francji). Wspólnota przeżyła wówczas bardzo głęboki i długotrwały kryzys – najdłuższy (czerwiec 1965 r. – styczeń 1966 r.) w dotychczasowej historii tego ugrupowania.

W wyniku podpisania w styczniu 1966 r. przez państwa członkowskie tzw. protokołu luksemburskiego, została zachowana konsensualna podstawa podejmowania uchwał przez Radę i zredukowana została rola Komisji. Tym samym państwa członkowskie nie dopuściły do podjęcia przez Radę żadnych, sprzecznych z ich interesami, uchwał w oparciu o wnioski przedłożone przez Komisję. Tak więc i tym razem Komisja została ostrzeżona przez państwa, że skuteczność jej działania zależy przede wszystkim od liczenia się nie tylko z odpowiednio pojmowanym ogólnym interesem Wspólnot, ale również z partykularnymi interesami poszczególnych państw członkowskich.

Analiza dotychczasowej działalności Komisji Europejskiej prowadzi do wniosku, że ten formalnie niezależny i stojący niejako ponad państwami członkowskimi organ podczas swej działalności został poddany skutecznej kontroli ze strony państw członkowskich. W efekcie tego państwa członkowskie decydują zarówno o składzie Komisji, jak i o generalnej linii jej polityki podczas realizacji wszystkich powierzonych jej zadań. Nie umniejsza to oczywiście ani roli tego organu, ani

wplywu, jaki on ma na podejmowanie decyzji w Unii. Dysponując bowiem niezwykle rozbudowanym aparatem administracyjnym i na ogół wysoko wykwalifikowanym personelem, Komisja może w określonych przypadkach odgrywać zasadniczą rolę w procesie decyzyjnym. Granice autonomii działania Komisji są jednak zawsze, przynajmniej jak dotychczas, zdeterminowane przez interesy państw członkowskich, w których gestii pozostaje prawo do podejmowania ostatecznych uchwał.

Komisja Europejska zawsze stanowiła wdzięczny obiekt krytyki przeciwników ponadnarodowych rozwiązań w ramach Unii, dając zresztą często podstawy do takiej krytyki. Również w czasie obrad Konferencji Międzyrządowej, która rozpoczęła swe prace w marcu 1996 r. i zakończyła w czerwcu 1997 r., podnosi się, i to w zasadny sposób, konieczność odbiurokratyzowania tego organu „eurokratów z Brukseli” poprzez zmniejszenie liczby jego członków (komisarzy), sprecyzowanie kompetencji i zwiększenie skuteczności działania. Niewątpliwie kwestie te są bardzo ważne i chociaż znalazły się na porządku obrad Konferencji, to, jak się wydaje, nie należy oczekiwać tutaj zbyt radykalnych rozwiązań.

1.5. Charakter prawny uchwał podejmowanych w ramach UE

Zgodnie z postanowieniami art. 189 Traktatu rzymskiego EWG, art. 161 o Euratomie, art. 14 Traktatu paryskiego o EWWiS, uchwały prawne podejmowane w ramach Unii mogą przybierać postać: rozporządzenia, dyrektywy, decyzji, zalecenia lub opinii (w EWWiS zalecenie stanowi odpowiednik dyrektywy w EWG i Euratomie, a decyzja, w zależności od tego czy ma charakter ogólny, czy też indywidualny, odpowiada albo rozporządzeniu albo decyzji w rozumieniu obu Traktatów rzymskich).

Art. 189 Traktatu rzymskiego ustanawiającego EWG stwierdza: „W celu wykonania swych zadań z zachowaniem warunków przewidzianych w niniejszym Traktacie, Rada i Komisja wydają rozporządzenia i dyrektywy, podejmują decyzje oraz udzielają zaleceń i opinii. Rozporządzenie ma zasięg ogólny. Obowiązuje ono w całości i jest bezpośrednio stosowane we wszystkich państwach członkowskich Wspólnoty. Dyrektywa wiąże państwo, do którego jest skierowana, w zakresie rezultatów, jakie powinny być osiągnięte, pozostawiając władzom państwowym swobodę wyboru form oraz środków. Decyzja obowiązuje w całości strony, do których jest skierowana. Zalecenia i opinie nie mają charakteru wiążącego”.

Zgodnie z postanowieniami Traktatu rzymskiego, do wiążących uchwał podejmowanych przez organy WE należą rozporządzenie (*regulation, règlement, Verordnung*), dyrektywa (*directive, Richtlinie*) i decyzja (*décision, Entscheidung*). Wspólną ich cechą jest to, że mają bezwzględną moc wiążącą w stosunku do ich adresatów. Dwie z nich, a mianowicie rozporządzenie i decyzja, automatycznie obowiązują na terytorium państw członkowskich UE, czyli nie wymagają ani transformacji,

ani inkorporacji do systemów prawnych państw członkowskich. Natomiast w przypadku dyrektywy potrzebne są odrębne akty władzy państwowej, aby mogła ona obowiązywać i być stosowana na terytorium danego państwa członkowskiego Wspólnoty.

W przypadku sprzeczności między prawnie wiążącymi uchwałami podejmowanymi przez organy UE, a aktami prawa państw członkowskich, wyższość mają uchwały Unii. Nie zmieniają one jednak ani nie uchylają automatycznie kolidujących z nimi aktów prawa wewnętrznego, ale nakładają obowiązek uczynienia tego na państwa członkowskie (zgodnie z postanowieniami art. 5 Traktatu rzymskiego o EWG).

Zasada pierwszeństwa (prymatu) prawnie wiążących uchwał nie została sformułowana w traktacie, ale wynika z orzecznictwa Trybunału, który stwierdził, że: „Traktat o EWG tworzy własny system prawny, zintegrowany z systemami prawnymi państw członkowskich, który musi być stosowany przez ich sądy. Byłoby to sprzeczne z naturą takiego systemu, jeśli pozwalałby on na wprowadzenie lub zachowanie środków, które mogłyby naruszyć praktyczny skutek Traktatu. Moc wiążąca Traktatu i środków przyjętych na jego podstawie nie może być różna w poszczególnych państwach wskutek stosowania środków krajowych, gdyż stanowiłoby to naruszenie funkcjonowania systemu wspólnotowego i narażałoby na niebezpieczeństwo osiągnięcie celów Traktatu” (wyrok z 13 lutego 1969 r., sprawa 14/68, paragraf 6).

Wśród uchwał o charakterze prawnie wiążącym, rozporządzenie jest jedynym aktem ogólnym, zawierającym normy prawne mające zastosowanie do nieograniczonej liczby przypadków określonego rodzaju. I tylko ono rodzi normy prawne, które bez transformacji obowiązują na terytorium wszystkich państw członkowskich. Każde więc rozporządzenie wydane zgodnie z dyspozycjami traktatowymi uzyskuje taką samą moc prawną jak akt normatywny prawa wewnętrznego danego państwa UE. I – co należy raz jeszcze podkreślić – w przypadku kolizji z aktem prawa wewnętrznego rozporządzenie ma pierwszeństwo. Adresatami rozporządzenia mogą być zarówno państwa członkowskie, jak i osoby prawne oraz fizyczne prawa wewnętrznego poszczególnych państw członkowskich. Każde rozporządzenie wydane przez organa Wspólnoty wymaga obowiązkowej motywacji. Warunkiem wejścia w życie rozporządzenia jest jego publikacja w Dzienniku Urzędowym Wspólnot Europejskich – „Official Journal of the European Communities”. Termin, po którym rozporządzenie staje się wiążące, jest podany w treści rozporządzenia bądź też, w przypadku braku takiego oznaczenia, upływa dwudziestego dnia po jego publikacji.

Dyrektywa (wytyczna) – następny rodzaj uchwał – jest wiążąca tylko w zakresie celów, jakie powinny być osiągnięte, pozostawiając władzom państwowym swobodę wyboru form oraz środków ich realizacji. Adresatami dyrektywy uchwalonej przez organa Unii mogą być tylko jej państwa członkowskie. Ten rodzaj

aktów prawnych nie jest przewidziany w stosunkach między UE a osobami prawnymi i fizycznymi. Dyrektywa, podobnie jak rozporządzenie, musi być umotywowana. W przypadku kolizji z obowiązującymi normami wewnętrznego porządku prawnego państw UE ma ona również (podobnie jak rozporządzenie) pierwszeństwo przed tymi normami. Nabiera mocy wiążącej z momentem jej notyfikacji. Dyrektywa, która jest wydana z zastosowaniem procedury określonej w art. 189b Traktatu o EWG (WE), musi być opublikowana w Dzienniku Urzędowym Wspólnot Europejskich i wchodzi w życie w określonym przez siebie terminie, bądź też dwudziestego dnia po dacie jej publikacji. Dyrektywy Rady i Komisji skierowane do wszystkich państw członkowskich są także publikowane w Dzienniku Urzędowym Wspólnot Europejskich. Wchodzi w życie w terminie przez siebie określonym, bądź też – przy jego braku – dwudziestego dnia po dacie ich publikacji (art. 191).

Decyzja jest trzecim rodzajem wiążących aktów prawnych stanowiących przez organa UE. Zakres mocy wiążącej decyzji jest ograniczony tylko do indywidualnych adresatów, wskazanych przez nią samą, tj. obowiązuje ona w całości strony, do których jest skierowana. Adresatami decyzji mogą być zarówno państwa członkowskie, jak też osoby prawne i fizyczne. Decyzja, podobnie jak rozporządzenie, jest aktem obowiązującym automatycznie na terytorium państw członkowskich Unii i nie wymaga żadnych wewnętrznych przepisów wykonawczych dla uzyskania mocy wiążącej. Jest ona indywidualnym aktem administracyjnym. Bezpośrednie obowiązywanie decyzji nie jest przewidziane *expressis verbis* w Traktacie, ale wynika z jej istoty. Decyzja, podobnie jak rozporządzenie i dyrektywa, wymaga obowiązkowej motywacji. W przypadku konfliktu z prawem wewnętrznym danego państwa ma wyższość w stosunku do aktu prawa wewnętrznego. Moc wiążącą uzyskuje z chwilą jej notyfikacji. Decyzje podjęte w oparciu o procedurę określoną w art. 189b Traktatu o WE są publikowane w Dzienniku Urzędowym Wspólnot Europejskich. Wchodzi w życie z dniem określonym przez siebie, bądź też – przy braku takiego postanowienia – dwudziestego dnia po dacie ich publikacji. Zgodnie z postanowieniami Traktatu rzymskiego, decyzje nakładające na swych adresatów (z wyjątkiem państw) zobowiązania pieniężne stanowią tytuł egzekucyjny.

Kategoria uchwał pozbawionych mocy wiążącej względem swych adresatów obejmuje zalecenia (*recommandation*, *Empfehlung*) i opinię (*avis*, *Stellungnahme*). Znaczenie prawne tego rodzaju uchwał polega na wyrażeniu stanowiska organów UE, do którego adresaci nie mają obowiązku się stosować. Jest to więc wyraz pr. pozycji, sugestii czy życzeń danego organu. Realizacja tych uchwał z prawnego punktu widzenia zależy od uznania adresatów. Adresatami uchwał prawnie niewiążących mogą być zarówno państwa członkowskie UE, jak i osoby prawne i fizyczne ich prawa wewnętrznego oraz inne organa Unii. Charakter prawny tych uchwał mógłby sugerować, że wydawanie zaleceń i opinii jest sprawą swobodnego uznania organów. Jakkolwiek tego rodzaju stanowisko mogłoby być w niektórych

przypadkach uzasadnione, to jednak najczęściej wydanie zalecenia czy opinii jest niezbędne i wynika z obowiązków nałożonych na organa Wspólnot przez Traktat. Co więcej, w pewnych przypadkach Traktat uzależnia podjęcie innych uchwał przez organa UE od uprzedniego wydania zalecenia czy opinii.

Zalecenia i opinie stanowią jednak nie tylko niezbędną niekiedy fazę procesu podejmowania uchwał wiążących, ale mogą odgrywać również dużą rolę ze względu na swe walory moralno-polityczne. Istota moralnej wartości uchwał niewiążących polega głównie na tym, że w przypadku istnienia odpowiedniego zalecenia, państwa członkowskie Unii z reguły nie mogą nie brać pod uwagę jego treści, kiedy wydają jakieś akty wewnętrzne. Muszą liczyć się z istnieniem tego rodzaju uchwały wspólnotowej, a wydanie aktów wewnętrznych pozostających w wyraźnej sprzeczności z treścią zalecenia, musi być podyktowane jakimiś ważnymi względami. Niezastosowanie się państwa członkowskiego do zaleceń wydanych przez takie organa Unii, jak Komisja czy Parlament Europejski może się także spotkać z negatywną oceną innych państw oraz określonej części opinii publicznej. Obawa przed tego typu reakcją może więc powstrzymywać państwo przed działaniem wyraźnie sprzecznym z treścią zalecenia czy opinii.

Znaczenie zaleceń czy opinii jako formy aktów prawnych, przy pomocy których następuje realizacja zadań postawionych przed Wspólnotami, jest ciągle nie doceniane. Zarówno postanowienia Traktatu, jak i dotychczasowa praktyka świadczą jednak o tym, że są one istotnym narzędziem realizacji funkcji właściwych Wspólnotom.

2. Służby tłumaczeniowe Komisji Europejskiej a służby tłumaczeniowe innych instytucji UE

2.1. Pluralizm językowy

Służby tłumaczeniowe Unii Europejskiej, w tym zwłaszcza (z uwagi na swą wielkość) te, które podlegają Komisji Europejskiej, postrzegane są w różnoraki sposób, przy czym generalnie są słabo rozumiane i niezbyt doceniane.

Dla innych pracowników instytucji europejskich stanowią one czasochłonny, choć konieczny etap w procesie nadawania formy treściom ich pracy. Obserwatorzy z zewnątrz natomiast najczęściej zadają pytania: Dlaczego w UE używa się tak wielu języków oficjalnych? Czy nie prościej byłoby wybrać dwa lub trzy? Jeśli ONZ lub Rada Europy mogą się obejść bez takiej ilości języków, to dlaczego UE nie może? Pytania te kierowane są głównie pod adresem Komisji Europejskiej, łączącej organizacyjnie oba rodzaje służb tłumaczeniowych: pisemne (*Translation Service*) oraz konferencyjne (*Joint Service Interpretation – Conferences*).

Za pluralizmem językowym jako fundamentalną zasadą, przyjętą w imię demokracji, wzajemnego zrozumienia oraz prawa, przemawia szereg podstawowych argumentów.

Komisja służy Unii Europejskiej oraz jej obywatelom tworzącym obecnie ponad 360-milionową wspólnotę ludzi, którzy, choć dążą ku wspólnej przyszłości, zdecydowani są jednak zachować oraz wzajemnie szanować swą fascynującą różnorodność kulturową, w tym i językową. Przyjęcie zasady równości językowej sprawia, że tłumaczenie staje się koniecznością oraz stawia służby tłumaczeniowe w centrum dokonującego się aktualnie procesu coraz ściślejszej unifikacji. Unia Europejska jest unią obywateli wszystkich krajów członkowskich i to odróżnia ją całkowicie od tradycyjnych organizacji międzyrządowych, gdyż pociąga za sobą określone – niespotykane w innych organizacjach – następstwa. Przepisy prawne UE muszą być publikowane w oficjalnych językach wszystkich krajów członkowskich, gdyż znajdują – jak to wynika z poprzednich rozważań – natychmiastowe i bezpośrednie zastosowanie w prawodawstwie tych krajów. Można obrazowo stwierdzić, że w takim przypadku istnieje każdorazowo konieczność powstania jedenastu autentycznych tekstów. Innymi słowy – jedenastu oryginałów. Widziana w takim świetle rola tłumacza jest rolą, której znaczenia nie można nie doceniać.

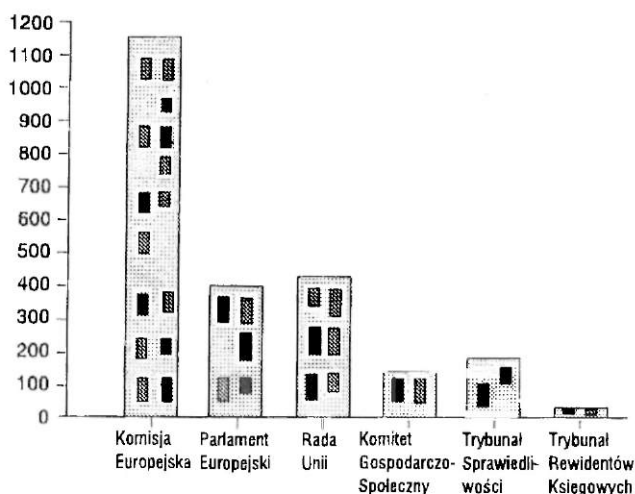
Niezależnie od tego, kiedy dana norma prawna zostanie przez instytucje Unii uchwalona, jej projekt musi stać się przedmiotem szerokiej debaty na różnych szczeblach: europejskim, krajowym i lokalnym, do czego potrzebne jest przedstawienie go w formie i słowach w pełni zrozumiałych dla nielingwistów i niedyplomatów.

Powyższe podejście legło u podstaw przyjęcia w 1958 r. przez Radę Unii rozporządzenia nr 1, dotyczącego oficjalnych języków, wówczas tylko Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej⁴. Było ono poprawiane kilkakrotnie wraz z przyjmowaniem do Wspólnoty nowych krajów członkowskich. W rozporządzeniu tym stwierdza się, że oficjalnymi językami Wspólnoty są oficjalne języki krajów członkowskich oraz że każda osoba zamieszkująca w kraju członkowskim ma prawo do wysyłania i otrzymywania dokumentów w języku swego kraju.

Jednakowy status wszystkich oficjalnych języków UE (multilingualizm) stanowi jeden z podstawowych elementów jej filozofii politycznej. Języki należą do narodowej i osobistej tożsamości. Języki Europy są częścią jej przebogatego i różnorodnego dziedzictwa kulturowego i powinny być pielęgnowane, nie stanowi to bowiem przeszkody dla kształtowania wspólnej „euroświadomości”. Prace wykonywane przez służby tłumaczeniowe UE w sposób praktyczny to realizują.

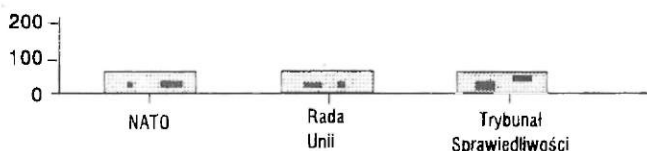
2.2. Tłumacze pisemni – *Translation Service*

Rysunki 1 i 2 wskazują na liczbę personelu tłumaczy pisemnych, zatrudnionych przez Komisję Europejską oraz przez inne instytucje UE i niektóre organizacje międzynarodowe.



Rys. 1. Tłumacze pisemni w Unii Europejskiej i jej instytucjach

Źródło: A Multilingual Community at Work. The European Commissions Translation Service. Luxembourg, July 1994, s. 25.



Rys. 2. Tłumacze pisemni w niektórych organizacjach międzynarodowych

Źródło: jak dla rys. 1.

2.3. Tłumacze konferencyjni (*Joint Service Interpretation Conferences –JSIC*)

Podobne jak w przypadku *Translation Service* znaczenie dla UE ma zajmująca się tłumaczeniami ustnymi JSIC. Pod pewnym względem znaczenie to jest relatywnie jeszcze większe, gdyż JSIC obsługuje nie tylko Komisję, lecz i inne instytucje Unii, takie jak: Rada Unii, Komitet Gospodarczo-Społeczny, Europejski Bank Inwestycyjny, a także Centrum Wspólnych Badań, Europejska Fundacja na rzecz Polepszania Warunków Życia i Pracy (Dublin) oraz Europejskie Centrum Rozwoju Kształcenia Zawodowego (Berlin). Jedynie Parlament Europejski posiada własne służby tłumaczy ustnych i konferencyjnych.

3. Służby tłumaczeń pisemnych w Komisji Europejskiej ⁵

3.1. Organizacja i struktura

Do czerwca 1989 r. tłumacze stanowili w Komisji Europejskiej część personelu Dyrekcji Generalnej IX – *Personnel and Administration*. W związku z przyjęciem w 1987 r. Jednolitego Aktu Europejskiego oraz związanym z tym znacznym

obciążeniem pracą, Komisja zdecydowała o przekształceniu tej służby z dniem 1 czerwca 1989 r. w oddzielną Dyрекcję Generalną: *The European Commission's Translation Service*.

3.1.1. Struktura pionowa

Strukturę tę w *Translation Service* tworzy siedem dużych wyspecjalizowanych działów tematycznych (*departments*), oznaczonych literami od A do G oraz osiem zespołów pomocniczych (*support units*). Departamenty A – E mają swą siedzibę w Brukseli, natomiast pozostałe dwa (F i G) w Luksemburgu i zajmują się przekładami w ramach następujących grup tematycznych:

- A – sprawy ogólne i administracyjne, budżet i kontrola finansowa;
- B – gospodarka, finanse, rynek wewnętrzny i konkurencja;
- C – rolnictwo, rybołówstwo, polityka regionalna i strukturalna;
- D – stosunki międzynarodowe, sprawy unii celnej i rozwoju;
- E – technologia, energetyka, przemysł, środowisko i transport;
- F – sprawy socjalne oraz polityka ochrony konsumenta;
- G – statystyka (Eurostat), informacja oraz innowacja, kredyty i inwestycje, publikacje.

Każdy z tych tłumaczeniowych departamentów (działów) posiada zespoły językowe (*language units*) w ilości odpowiadającej liczbie języków oficjalnych UE oraz obsługuje po kilka Dyrekcji Generalnych i innych działów Komisji, jak również członków Komisji, którym one podlegają. Personel każdego z tych zespołów tworzą dyplomowani tłumacze stopnia LA oraz personel pomocniczy stopnia C.⁶ W skład każdego z tych zespołów wchodzi po 15-20 lingwistów (tłumaczy i rewidentów tekstów).

W przypadku zespołów pomocniczych (*support units*) prawie wszystkie z nich mają personel zarówno w Brukseli, jak i w Luksemburgu. Trzy podlegają bezpośrednio Dyrektorowi Generalnemu, pięć pozostałych natomiast jest zgrupowanych w Dyrektoracie ds. Ogólnych i Językowych. Personel tych zespołów składa się w części z tłumaczy wykonujących prace badawcze oraz funkcje administracyjne i organizacyjne, w pozostałej części zaś – z personelu stopnia A, B, C i D.

3.1.2. Struktura pozioma

Obejmuje ona poziomo wszystkie siedem dużych działów tematycznych (*departments A-G*), a tworzy ją pomocniczy Dyrektoriat ds. Ogólnych i Językowych, którego jeden z zespołów to lingwistyczni koordynatorzy każdego z oficjalnych języków. Są oni odpowiedzialni za zapewnienie we wszystkich siedmiu działach odpowiedniej jakości przekładów (dokładność, prawidłowość, stosowanie właściwej terminologii, styl, poziom językowy dostosowany do danego tekstu) w swoim języku. Określenie „w swoim języku” jest w tym przypadku podwójnie trafne, gdyż – o czym warto tu przy okazji wspomnieć – w *Translation*

Service, panuje zasada tłumaczenia tylko w jednym kierunku: z języka obcego na język ojczysty. Oznacza to, że np. tłumacz Hiszpan przekłada z języka obcego na hiszpański, Niemiec – na niemiecki itd. Swoją język jest zawsze językiem, na który się tłumaczy (*target language*).

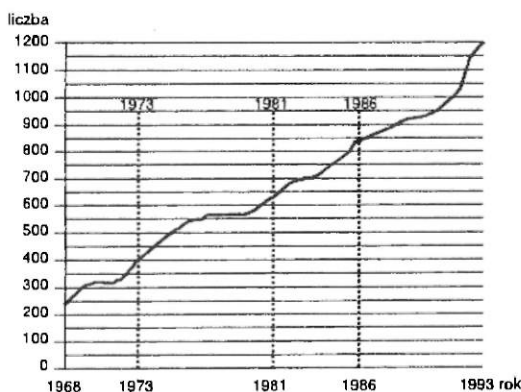
Koordynatorzy lingwistyczni są również odpowiedzialni za: utrzymywanie kontaktów z i między tłumaczami swego języka, rekrutację personelu do tłumaczenia na ten język, szkolenie tych tłumaczy oraz przemieszczanie lingwistów z jednego miejsca w inne, tzn. tam, gdzie wystąpiło przeciążenie pracą.

Dyrektoriat ds. Ogólnych i Językowych jest także odpowiedzialny za kierowanie tekstów do tłumaczeń na zewnątrz, czyli do agencji tłumaczy oraz wolnych tłumaczy (tzw. *freelancers*).

3.2. Liczba tłumaczy w Komisji Europejskiej oraz liczba dokonywanych przez nich tłumaczeń pisemnych

3.2.1. Tłumacze

Stan zatrudnienia w *Translation Service* przed 1 stycznia 1995 r. wynosił ok. 1200 lingwistów (tłumaczy, rewidentów tekstów i specjalistów od terminologii) oraz ponad 550 osób personelu pomocniczego (sekretarki, maszynistki, archiwistki itd.). Tworzą oni największą służbę tłumaczeń pisemnych na świecie. Ilość ta, uprzednio znacznie mniejsza, wzrastała stopniowo wraz z przyjmowaniem do Wspólnot kolejnych krajów członkowskich, co obrazuje rys. 3.



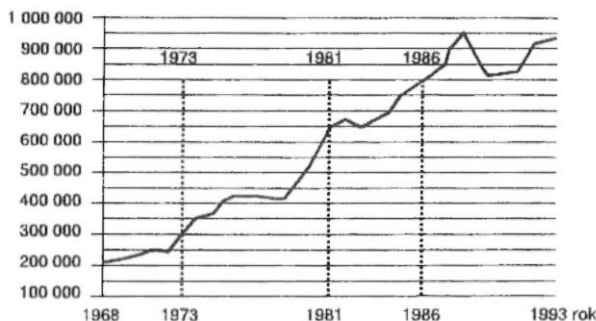
1968: „szóstka” krajów EWG (języki: francuski, holenderski, niemiecki, włoski)
1973: przystąpienie W. Brytanii, Irlandii i Danii (nowe języki: angielski i duński)
1981: przystąpienie Grecji (nowy język: grecki)
1986: przystąpienie Hiszpanii i Portugalii (nowe języki: hiszpański i portugalski)

Rys. 3. Dynamika wzrostu liczby tłumaczy w Unii Europejskiej

Źródło: jak dla rys. 1, s. 9.

3.2.2. Ilość stron tekstu tłumaczonego w skali roku

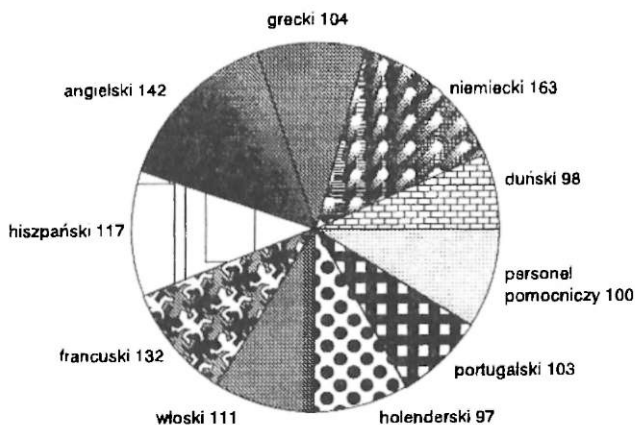
Jak widać z rys. 4, w 1989 r. liczba tłumaczeń wyniosła blisko 1 mln stron. Położone jedna przy drugiej, mogłyby wystarczyć aż nadto do pokrycia boiska piłkarskiego.



Rys. 4. Dynamika wzrostu liczby stron tłumaczonych w skali roku

Źródło: jak dla rys. 1.

Liczbę tłumaczy przekładających na każdy z języków oficjalnych UE wraz z personelem pomocniczym stopnia LA, tzn. specjalistami od terminologii, komputerów, tłumaczeń komputerowych, informatykami i personelem administracyjnym (bez sekretarek oraz asystentów, których jest razem 370) prezentuje rys. 5.

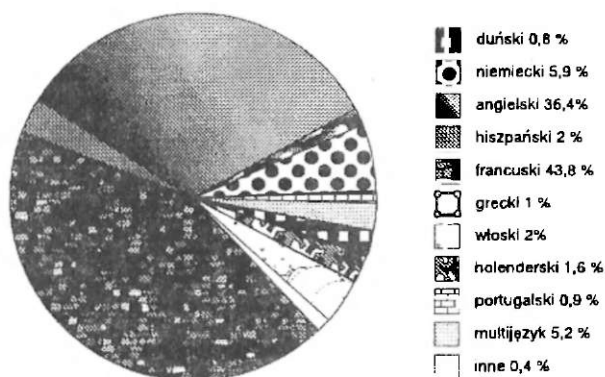


Rys. 5. Liczba tłumaczy i personelu pomocniczego w podziale na języki (dane dla 1993 r.)

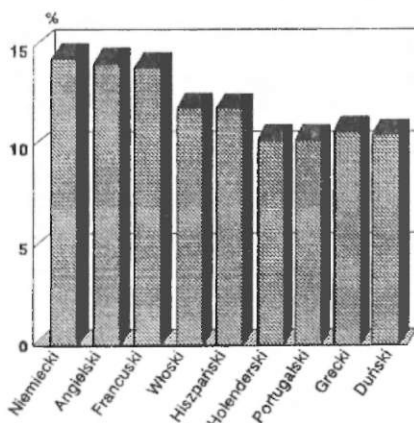
Źródło: jak dla rys. 1, s. 10.

3.3. Udział poszczególnych języków w tłumaczeniach

Ogółem 15 krajów wchodzących od 1 stycznia 1995 r. w skład Unii Europejskiej używa łącznie 11 języków oficjalnych. Posługuje się nimi ponad 365 mln ludzi, w tym: angielskim – 60 mln (Wielka Brytania oraz Irlandia), duńskim – 5,15 mln, fińskim – 5 mln, francuskim – 60,6 mln (Francja, Belgia), greckim – 10,2 mln, hiszpańskim – 38,9 mln, holenderskim – 21,25 mln (Holandia i Belgia), niemieckim – 88,3 mln (Niemcy 80,4 mln oraz Austria 7,9 mln), portugalskim – 10,6 mln, szwedzkim – 8,6 mln, włoskim – 57 mln.



Rys. 6. Udział języków, z których dokonywane są tłumaczenia (*source languages*) w ogólnej liczbie tłumaczeń realizowanych i zleczanych przez Translation Service (%)



Rys. 7. Udział języków, na które dokonywane są tłumaczenia (*target languages*) w ogólnej liczbie tłumaczeń realizowanych i zleczanych przez Translation Service (%)

Źródło: jak dla rys. 1.

Jak już stwierdzono, w *Translation Service* obowiązuje bezwzględna zasada, że każdy tłumacz dokonuje tylko jednego rodzaju przekładu: z języka obcego na język ojczysty. Podyktowane jest to dążeniem do zapewnienia jak najwyższego poziomu tłumaczeń oraz ich rozumienia przez jak najszerszy krąg obywateli UE. Teksty muszą być „sformułowane w taki sposób, aby bez trudności mógł je zrozumieć zarówno szef przedsiębiorstwa handlowego w Atenach, jak i sekretarka organizacji budowlanej w Monachium, dzięki czemu będą oni mogli wnieść swój osobisty wkład w tworzenie Wspólnoty”⁷.

3.4. Rodzaje dokumentów podlegających tłumaczeniu

Każdego dnia służby tłumaczy pisemnych (*Translation Service*) pracują nad tekstami, które mają podstawowe znaczenie dla właściwego funkcjonowania Unii. Obejmują one ważne sprawozdania z porad ekspertów, stanowiące materiał wyjściowy dla decyzji podejmowanych w UE oraz dla propozycji Komisji, takich jak opinie, zalecenia, rozporządzenia i dyrektywy, które są następnie kierowane do zatwierdzenia przez Radę Ministrów.

Poniżej przedstawiono typowe stadia przygotowywania dokumentu (w tym przypadku – nowej dyrektywy), w które zwykle jest angażowana *Translation Service* (pozycje napisane tłustym drukiem wymagają przekładu na wszystkie oficjalne języki UE, pozostałe tłumaczone są zazwyczaj na jeden, dwa lub trzy najczęściej używane języki):

- 1). wniosek krajów członkowskich o przygotowanie treści nowej dyrektywy;
- 2). zlecenie przez Komisję wykonania niezależnego studium;
- 3). dyskusja wewnętrzna nad wyborem właściwego rozwiązania;
- 4). **Zielona lub Biała Księga dla szerokodostępnej konsultacji;**
- 5). publiczne wystąpienia objaśniające proponowane rozwiązanie;
- 6). projekt postępowania legislacyjnego proponowany do akceptacji przez Komisję;
- 7). podsumowanie debat komitetów doradczych;
- 8). ostateczna wersja przygotowana do przedłożenia Radzie i Parlamentowi;
- 9). **komunikat prasowy obwieszczający przedłożenie dyrektywy Radzie;**
- 10). notatki z wystąpień przed członkami Komisji, broniących projektu;
- 11). **włączenie do projektu poprawek zgłoszonych przez Parlament;**
- 12). **opublikowanie dyrektywy, już jako dokumentu posiadającego moc prawną w „Official Journal”;**
- 13). informacje (raporty) z krajów członkowskich na temat sposobu wdrożenia dyrektywy;
- 14). **zapytania ze strony członków Parlamentu Europejskiego w sprawie wdrożenia dyrektywy na szczeblu Wspólnoty;**

15). okresowe raporty Komisji dla Rady i Parlamentu w sprawie stosowania dyrektywy w krajach członkowskich.

Tłumaczenia dokonywane w *Translation Service* nie ograniczają się jednak do dokumentów o charakterze legislacyjnym. Ich merytoryczny zakres jest znacznie szerszy i obejmuje:

- przemówienia i notatki z przemówień,
- briefingi i komunikaty prasowe,
- porozumienia międzynarodowe,
- oświadczenia polityczne,
- odpowiedzi na pisemne lub ustne interpelacje parlamentarne,
- badania techniczne,
- sprawozdania finansowe,
- notatki z obrad,
- wewnętrzne sprawy administracyjne oraz informacje kadrowe,
- materiały promocyjne (np. scenopisy i scenariusze filmowe),
- korespondencję z ministerstwami, firmami, grupami nacisku oraz obywatelami,
- publikacje (wszelkiego rodzaju i formatu) z zakresu kształtowania opinii i ogólnych spraw publicznych

3.5. Specyfika zawodu tłumacza w *Translation Service*

Dla sprostania zadaniom – ogromnym pod względem ilościowym i wymagającym najwyższych kwalifikacji zawodowych pod względem jakościowym, *Translation Service* musi zatrudniać lingwistów o ponadprzeciętnych umiejętnościach, wspomaganych przez najnowsze rozwiązania organizacyjne i pomoce naukowo-techniczne.

3.5.1. System rekrutacji

Podobnie jak w przypadku pozostałych pracowników Komisji, rekrutacja kandydatów do pracy w *Translation Service* odbywa się w drodze otwartego konkursu. Nabór ogłaszany jest nieregularnie, przeważnie co dwa lata, w „Official Journal of the European Communities” oraz w prasie ukazującej się w języku, którego dotyczy nabór. Na przykład, jeśli chodzi o język angielski – głównie na terenie Wielkiej Brytanii i Irlandii, chociaż może też być ogłoszony w innych krajach. Odpowiednie informacje rozsyłane są na wyższe uczelnie oraz do zawodowych zrzeszeń tłumaczy. Kandydaci powinni spełniać wymagania wstępne oraz zdać egzamin (pisemny i ustny).

3.5.2. Kryteria selekcji i wymagania stawiane kandydatom

Narodowość: obowiązek posiadania obywatelstwa kraju UE.

Kwalifikacje: wykształcenie wyższe (uniwersyteckie lub równorzędne) w dziedzinie lingwistyki lub innej (ekonomia, prawo itd.).

Znajomość języków: perfekcyjna języka ojczystego, będącego jednym z języków oficjalnych (na ten język, tzw. *target language*, tłumacz będzie przekładał) oraz doskonała – co najmniej dwu innych języków oficjalnych UE.

Wiek: górna granica 32 lata dla kandydatów na asystentów tłumaczy (stopień LA8) oraz 35 lat – dla kandydatów na tłumaczy (LA7). Te górne granice mogą być podniesione dla kandydatów wychowujących małe dzieci, niepełnosprawnych oraz tych, którzy odbyli służbę wojskową.

Doświadczenie zawodowe: nie wymagane od kandydatów na asystentów tłumaczy, pod warunkiem jednak, że od otrzymania przez nich dyplomu do chwili ogłoszenia konkursu upłynęło nie więcej niż 3 lata. Od kandydatów na tłumaczy wymaga się przynajmniej dwóch lat pracy z danym językiem lub w odpowiednio innej dziedzinie (ekonomia, prawo, finanse, administracja itd.).

3.5.3. Przebieg konkursu

Bardzo trudny egzamin składa się z:

- testu pisemnego, mającego wykazać znajomość kwestii tłumaczeń oraz ogólnych wiadomości na temat UE – obejmuje on także gramatykę i przetłumaczenie na język, którego dotyczy konkurs, tekstu z dwóch innych oficjalnych języków UE;
- egzaminu ustnego.

Cała procedura egzaminacyjna i rozmowy kwalifikacyjne trwają od ośmiu do dziesięciu miesięcy. Osoby, które zaliczyły ten etap, wpisywane są na listy oczekujących (bez gwarancji zatrudnienia) i mogą być zatrudniane w miarę powstawania wolnych miejsc.

O skali trudności konkursu niech świadczy fakt, że z reguły zdaje go co dziesiąty kandydat.

3.5.4. Zatrudnienie oraz możliwości awansu zawodowego

Kandydat z listy oczekujących, któremu zostanie zaproponowana praca, zatrudniany jest na 9-miesięczny okres próbny, podczas którego pracuje pod nadzorem doświadczonych tłumaczy. Po ukończeniu tego okresu otwierają się przed nim kolejne możliwe poziomy kariery zawodowej (uzależnione oczywiście od wielu czynników, a głównie od jakości wykonywanej pracy). Przedstawiają się one następująco:

- asystent tłumacza (LA8), mogący na początek otrzymać wynagrodzenie miesięczne netto rzędu 105 tys. franków belgijskich (dotyczy to osoby stanu wolnego, nie mającej nikogo na utrzymaniu, ale z uwzględnieniem dodatku związanego ze zmianą miejsca zamieszkania);

- tłumacz (LA7);
- tłumacz główny (*principal translator*) danego języka, rewident lub szef zespołu (*head of unit*);
- stanowisko menedżerskie – szef dużego działu tematycznego (department) lub szef wydziału (*head of division*).

Tłumacze w *Translation Service* korzystają z ruchomego czasu pracy.

3.5.5. Szkolenie zawodowe

Z uwagi na skalę istniejących kombinacji językowych (obecnie aż 110!) oraz wysoko specjalistyczną naturę wykonywanej pracy, szkolenie stanowi integralną część życia zawodowego tłumacza. Możliwości w tym zakresie są następujące:

- kursy językowe (nauka nowego języka), krótkoterminowe kursy językowe za granicą oraz kursy „odświeżające” w języku ojczystym;
- kursy związane z dziedziną, którą tłumacz się zajmuje (telekomunikacja, zarządzanie itp.) oraz udział w kongresach dla zdobycia większego doświadczenia i znajomości danej dziedziny;
- szkolenia specjalne, polegające na okresowej pracy specjalistów Dyrektoriatu Ogólnego w innych dyrektoriatkach, bezpośrednio ze specjalistami z danej dziedziny.

Należy także wspomnieć, że *Translation Service* organizuje dwa razy do roku 5-miesięczne staże językowe dla osób po studiach, pragnących zostać tłumaczami. Stażyści kierowani są do zespołów tłumaczących na dany język w jednym z dużych działów tematycznych. Wykonują tam tę samą pracę, co ich koledzy na stałe zatrudnieni, a mianowicie dokonują przekładów na swój język z dwu innych języków UE. Praca ich kontrolowana jest przez doświadczonych tłumaczy. Niektórzy ze stażystów mogą być kierowani do zespołów pomocniczych, gdzie odbywają staż w bibliotece lingwistycznej (mają za zadanie pomagać tłumaczom przekładającym na ten sam język w ich poszukiwaniach informacyjno-dokumentacyjnych), lub w zespole terminologii. Mogą także samodzielnie dokonywać tłumaczeń komputerowych lub zająć się badaniem zastosowań technologii informatycznych w pracy tłumaczy. Tak jak i inni szkoleni pracownicy Komisji, stażyści ci otrzymują niewielkie stypendium.

Warto w tym miejscu dodać, że dzięki wkładowi, jaki *Translation Service* wnosi do programów pomocowych Komisji (PHARE i TACIS), możliwe stało się korzystanie z tych staży również przez obywateli krajów objętych tymi programami.

3.5.6. Źródła informacji i narzędzia pracy

Czy to w Brukseli, czy w Luksemburgu tłumacz nie jest pozostawiony sam sobie. Posiada do swej dyspozycji całe bogactwo tradycyjnych i nowoczesnych

środków pomocy, wykorzystujących najnowsze osiągnięcia techniki, dzięki którym może znaleźć potrzebne hasła i terminy w oficjalnych językach UE.

Do tradycyjnych źródeł informacji językowej należą:

- biblioteki (jest ich razem w Brukseli i Luksemburgu 18, w tym ogromna biblioteka główna oraz encyklopedyczno-słownikowa), udostępniające wydawane w językach UE słowniki, encyklopedie oraz inne prace i publikacje pomocne tłumaczom. Są one zresztą wyposażone również w pomoce nowej generacji: systemy komputerowe i czytniki mikrofilmów;

- grono kolegów (lingwistów oraz specjalistów z poszczególnych dziedzin);
- specjalistyczne periodyki (śledzenie ich na bieżąco nie jest łatwe w związku z gwałtownym przyrostem wiedzy – w świecie co 30 sekund ukazuje się nowy artykuł, poświęcony kwestiom techniki). Istotnym periodykiem, ukazującym się trzy razy w roku, jest „Terminologie et Traduction”.

Oprócz tych tradycyjnych źródeł informacji *Translation Service* zapewnia swym pracownikom dostęp do szeregu nowych rozwiązań oraz nowoczesnych narzędzi pracy, wśród których należy wymienić:

- w zakresie terminologii: glosariusze, bazy danych i terminów (zwłaszcza Eurdicautom),

- „Służba pytań i odpowiedzi” (*Question and Answering Service*),

- system poczty elektronicznej,

- sieć komputerowa, terminale i komputery osobiste,

- tłumaczenia komputerowe.

O znaczeniu terminologii dla pracy współczesnego tłumacza niechaj świadczą dokonane wyliczenia wykazujące, iż w wyniku postępu cywilizacyjnego i pojawiania się w związku z tym coraz to nowego słownictwa, około 45% swego czasu tłumacz poświęca na wyszukiwanie odpowiednich terminów.

Wobec tego w latach sześćdziesiątych utworzono w *Translation Service* specjalne jednostki, zajmujące się wyłącznie terminologią. Zadaniem lingwistów z Terminology Unit, mieszczącego się w dziale *Terminology and Language Support Services*, jest pomaganie tłumaczom w rozwiązywaniu bieżących trudności językowych w zakresie znalezienia odpowiednich terminów we wszystkich oficjalnych językach UE. Zespół ten jest popularnie nazywany „SVP” (od francuskiego „s’il vous plait”), jako że wystarczy tu zadzwonić z prośbą o poszukiwany termin, a otrzymuje się jego odpowiednik w danym języku.

Znaczenie specjalne w zakresie terminologii posiada powstała w 1976 r. wielojęzyczna elektroniczna baza terminów Eurdicautom, będąca największym komputerowym słownikiem Komisji, zawierająca ponad 600 tys. haseł i pojęć w jednych językach UE oraz odpowiadające im terminy w innych językach wspólnotowych, w sumie 3 mln haseł i około 170 tys. skrótów. Hasła dotyczą wszystkich dziedzin – medycyny, rolnictwa, transportu, przemysłu, prawa itd. Eurdicautom

uzupełniany jest corocznie o około 25 tys. nowych pozycji. Umożliwia on ponadto bezpłatny, interaktywny i bezpośredni dostęp do sieci ECHO poprzez europejską sieć DIANE. Tłumacz wykorzystuje do tego posiadany na biurku terminal komputerowy i może otrzymać wydruk z potrzebną informacją.

Od 1973 r. w *Translation Service* zaczęto sporządzać i publikować glosariusze – specjalistyczne słowniki z poszczególnych dziedzin, opracowywane regularnie na bazie dotychczasowych prac tłumaczeniowych. Wydawane są one w oficjalnych językach UE, w wersjach od dwu- do dziewięciojęzycznych (po ostatnim rozszerzeniu Unii będą zapewne ukazywać się też w dwu nowych językach – fińskim i szwedzkim). Zawierają one terminy występujące w danych dokumentach (np. Traktat rzymski) lub poszczególnych dziedzinach (np. teleinformatyka). Glosariusze są publikowane przez dział technologii, który także opracowuje wykazy innych komputerowo-słownikowych baz danych (jest ich aktualnie w instytucjach UE ponad 40). Dotyczą słownictwa z różnych dziedzin, np. techniki (SESAME), czy prawa (CELEX).

Od 1976 r. rozwijany jest w Komisji Europejskiej system tłumaczeń komputerowych – SYSTRAN. Otrzymywane w ten sposób teksty są oczywiście przekładami wstępnymi („w stanie surowym”). „Myślący komputer” wykonuje mechaniczne tłumaczenia w ilości 2 tys. stron na godzinę, dostarczając przetłumaczony tekst w ciągu kilku minut każdemu, kto tego potrzebuje. Tego rodzaju przekładu nadaje się tylko do użytku wewnętrznego, w sytuacjach, gdy konieczne jest szybkie zorientowanie się co do zawartości tekstu. Tekst taki wymaga następnie właściwego dopracowania przez tłumacza.

Aktualnie w systemie Systran dostępne są następujące kombinacje:

- z angielskiego na: holenderski, francuski, niemiecki, grecki, włoski, hiszpański i portugalski;
- z francuskiego na: angielski, holenderski, niemiecki, włoski i hiszpański;
- z niemieckiego na: angielski i francuski;
- z hiszpańskiego na: angielski i francuski.

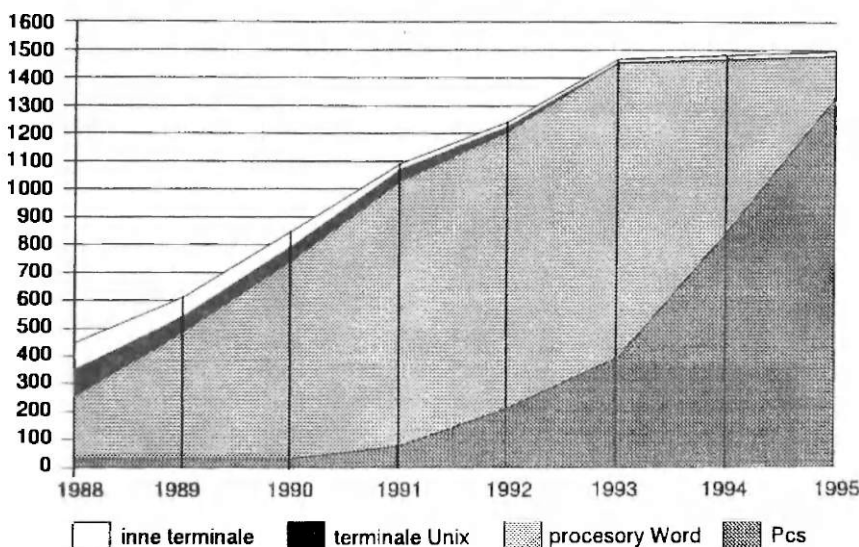
Stosunkowo najlepszą jakość przekładu zapewniają kombinacje najczęściej używane przez Komisję, tzn. z francuskiego na angielski i odwrotnie, oraz z francuskiego na włoski.

W przypadku gdyby – z różnych przyczyn – zawiodły wyżej omówione źródła informacji, tłumacz może zwrócić się do Służby Pytań i Odpowiedzi (*Question and Answering Service*). Tworzy ją multilingwistyczny zespół, dysponujący wszechstronną wiedzą i pozostający do dyspozycji tłumaczy.

Tłumacze pracujący w *Translation Service* korzystają ponadto na codzień z takich nowoczesnych systemów jak: poczta elektroniczna (wykorzystywana do przesyłania dokumentów do przetłumaczenia) oraz sieć komputerowa, która zapewnia łączność zarówno wewnątrz, jak i na zewnątrz tej instytucji. Wprowadzie niektórzy, zwłaszcza starsi tłumacze, pracują przy pomocy dyktafonów, to jednak

powstałe w ten sposób teksty są wpisywane przez sekretarki do pamięci komputerowej, z wykorzystaniem do tego celu terminali komputerowych, znajdujących się na biurkach tłumaczy. Tłumaczenia te są dzięki temu dostępne w przyszłości.

W ciągu ostatnich lat nastąpił wyraźny wzrost liczby terminali i komputerów osobistych, z których korzystają tłumacze, co obrazuje rys. 8.



Rys. 8. Dynamika wzrostu liczby terminali i komputerów osobistych w UE

Źródło: jak dla rys. 1, s. 19

3.6. Tłumaczenia zlecane na zewnątrz (*freelance translators* – „wolni tłumacze”)

Ze względu na duże obciążenie pracą, będące odbiciem rozległej i różnorodnej działalności Unii, a potęgujące się jeszcze dodatkowo w pewnych okresach, *Translation Service* korzysta z pomocy na zewnątrz – zlecając przekłady agencjom tłumaczy oraz samodzielnym tłumaczom (*freelance translators*).

Wszystkie najważniejsze dokumenty, w tym zwłaszcza te o charakterze legislacyjnym, wymagające określonej formy i ścisłego współdziałania *Translation Service* z ich autorami, (jak np. projekty dyrektyw przedkładane Radzie), muszą być tłumaczone na miejscu; przekład innych może być zlecony osobie lub instytucji na zewnątrz. Tłumacze spoza *Translation Service* mają zlecane tłumaczenia tekstów nie wymagających dokładnej znajomości „eurożargonu”, a dotyczących

bieżących spraw jednolitego rynku, jak ogłoszenia przetargów, normy techniczne, sprawozdania oraz wiele innych, zwłaszcza z wąsko specjalistycznych dziedzin, jak również przekłady z języków spoza Wspólnot (w tym z polskiego).

Agencje tłumaczy oraz samodzielni tłumacze, z którymi *Translation Service* nawiązuje współpracę, dobierani są w drodze otwartych konkursów, ogłaszanych w „Official Journal”. W swej pracy mają oni zapewniony dostęp do źródeł informacji i narzędzi, z których korzystają tłumacze zatrudnieni w *Translation Service*. Tłumaczenia wykonywane na zewnątrz stanowią dość znaczny procent ogólnej ilości przekładów *Translation Service*. W 1993 r. wielkość ta osiągnęła ok. 130 tys. stron tekstu, tj. 14% ogólnej ilości tłumaczeń pisemnych, zaś w 1994 r. udział ten zwiększył się do 18%.

4. Połączone służby tłumaczeń konferencji w Komisji Europejskiej (JSIC)

4.1. Usytuowanie, zadania oraz liczba pracowników

JSIC mieści się w strukturze organizacyjnej Sekretariatu Komisji Europejskiej, będąc jednostką kierowaną przez Dyrektora Generalnego. Zapewnia tłumaczenia ustne (*interpreting*) podczas spotkań i konferencji (ponad 50 każdego dnia) odbywanych w Brukseli lub innych miastach UE, organizowanych nie tylko przez Komisję, lecz i inne instytucje wspólnotowe.

Przed przystąpieniem do UE Austrii, Finlandii i Szwecji liczba zatrudnionych tutaj osób wynosiła około 600. Dla porównania – Parlament Europejski w 1994 r. zatrudniał bezpośrednio (nie licząc *freelancers*) 181 tłumaczy ustnych. Mimo że JSIC jest największą instytucją tłumaczy ustnych na świecie, to jednak stale daje się odczuć niedobór najwyższej klasy specjalistów z tej dziedziny. Powodowane to jest z jednej strony wzmagającym się z roku na rok zapotrzebowaniem instytucji UE na usługi w zakresie tłumaczeń konferencyjnych (*conference interpreting*), z drugiej zaś – bardzo ograniczonymi możliwościami zatrudnienia nowych tłumaczy, które wynikają z niezwykle wysokich wymagań stawianych kandydatom.

4.2. Specyfika zawodu tłumacza słowa żywego (*interpreter*)

W dobie spektakularnego wzrostu kontaktów międzynarodowych w różnych dziedzinach życia rola tłumacza konferencyjnego – dyskretnego i bezstronnego pośrednika – nabiera szczególnego znaczenia, polegającego na ułatwianiu przepływu informacji między różnymi kulturami.

Może on to czynić w dwojaki sposób: poprzez tłumaczenie konsekwentne lub tłumaczenia symultaniczne. Pierwsze z nich polega na tłumaczeniu w momencie, gdy mówca skończył swą wypowiedź. Drugie natomiast to jednoczesne słuchanie mówcy i bezpośrednie tłumaczenie (zwykle w kabinie) do mikrofonu i słuchawek na uszach słuchaczy.

Doświadczenie uczy, że wielka różnorodność tematyki obrad oraz coraz węższe zakresy specjalizacji w poszczególnych dziedzinach sprawiają, iż tłumacz konferencyjny powinien – niezależnie od doskonałej znajomości języków, którymi się posługuje – posiadać pełne wyższe wykształcenie oraz dysponować rozległą wiedzą ogólną. Dodać do tego należy jeszcze umiejętność błyskawicznej analizy informacji i publicznego wystawiania się.

Najlepszym przygotowaniem do tego zawodu są dłuższe pobyty (zamieszkiwanie) za granicą oraz wykształcenie wyższe w takich dziedzinach, jak: prawo, ekonomia bądź inne dyscypliny naukowe. Warto na marginesie zwrócić uwagę na coś, bez czego nawet najlepszy tłumacz pisemny (*translator*) nie będzie mógł zostać konferencyjnym tłumaczem pracującym w kabinie, a mianowicie talent. Osoby nim obdarzone, mogą swobodnie słuchać osoby mówiącej w innym języku i jednocześnie mówić to samo w drugim. Wymaga to oczywiście stałego skupienia uwagi, powodującego nieustanne napięcie, które z kolei wywołuje choroby zawodowe takie, jak nadciśnienie, choroby serca i żołądka oraz swego rodzaju uzależnienie od życia w stresie. Stąd zwykle tłumacz-*interpreter* pracuje z drugim tłumaczem, z którym wymienia się co pół godziny po to, aby postępujący nieuchronny spadek zdolności koncentracji i podzielności uwagi nie odbił się na jakości tłumaczenia.

4.3. Szkolenie kandydatów

Wbrew panującej powszechnie opinii, przygotowanie zawodowe tłumaczy ustnych nie ma nic wspólnego z nauczaniem języków. Zostało praktycznie udowodnione, że najlepsze przygotowanie daje szkolenie prowadzone przez wykwalifikowanych tłumaczy konferencyjnych. Nie tylko możliwość zatrudnienia w JSIC, lecz również i szkolenia kandydatów na tłumaczy konferencyjnych obwarowane są szeregiem trudnych do spełnienia warunków. Kandydat, który nie przeszedł przeszkolenia ani też nie ma żadnego doświadczenia w zakresie tego rodzaju tłumaczeń, a zainteresowany jest odbyciem szkolenia w JSIC, dającego mu następnie szansę na zatrudnienie w tej instytucji, powinien posiadać:

- wykształcenie wyższe w jakiejkolwiek dziedzinie;
- doskonałą znajomość przynajmniej trzech spośród wszystkich roboczych języków UE;
- wiedzę o bieżącej sytuacji, szczególnie gospodarczej i politycznej;
- umiejętność publicznego wystawiania się w sposób jasny, staranny i wzbudzający zaufanie;
- wiek poniżej 30 lat.

Jeśli kandydat spełnia te warunki, może wystąpić do JSIC z pisemnym wnioskiem o zatrudnienie, która to czynność stanowi pierwszy etap procedury selekcyjnej. Po przejściu tego etapu zostanie on zaproszony na test zdolnościowy, pod-

czas którego będzie musiał zademonstrować swą znajomość języków i wiedzę ogólną, umiejętność koncentracji oraz łatwość szybkiej analizy argumentów i dokładnego ich przekazywania.

W wypadku pozytywnego wyniku tego testu, a następnie szkolenia wyrazić musi gotowość do pozostania w Brukseli w charakterze asystenta lub tłumacza konferencyjnego, zatrudnionego na dwuletni kontrakt, liczony od dnia zakończenia szkolenia. Testy, o których mowa, przeprowadzane są co miesiąc, z wyjątkiem sierpnia. Po uzyskaniu pomyślnego rezultatu testu kandydat zostaje przyjęty na kurs szkoleniowy, rozpoczynający się w przeciągu 3 miesięcy od zakończenia testu. Kurs ten trwa początkowo dwa miesiące, potem jest przedłużany o kolejne dwa, dalej – o jeszcze dwa, pod warunkiem jednak, że stażysta zaliczy odpowiednie testy pod koniec każdego z tych dwumiesięcznych okresów. Po sześciu miesiącach szkolenia jego uczestnik zdaje egzamin zawodowy. Dopiero po jego pomyślnym zaliczeniu może uzyskać propozycję czasowego zatrudnienia (na okres dwóch lat).

Kurs polega na intensywnej pracy indywidualnej. Szkolony kandydat, przebywając w wielojęzycznym środowisku, korzysta z rad doświadczonych tłumaczy konferencyjnych oraz ma dostęp do wszelkich udogodnień, którym dysponuje organizacja międzynarodowa. Odbywa ćwiczenia praktyczne oraz uczestniczy w wykładach i wizytach organizowanych dla stażystów przez wszystkie duże jednostki organizacyjne Komisji.

W rozbiciu na kolejne miesiące szkolenia, ramowy program przedstawia się następująco:

- miesiąc pierwszy: ćwiczenia przygotowawcze;
- miesiąc drugi: wprowadzenie do tłumaczeń konsekutywnych, test kwalifikujący na trzeci i czwarty miesiąc: przekład konsekutywny na język ojczysty stażysty oraz sprawdzenie wiedzy na temat integracji europejskiej;
- miesiąc trzeci: tłumaczenie konsekutywne, wprowadzenie do tłumaczenia symultanicznego;
- miesiąc czwarty: dalsze tłumaczenie konsekutywne i symultaniczne, test kwalifikujący na piąty i szósty miesiąc, konsekutywne i symultaniczne tłumaczenie na język ojczysty stażysty, konsekutywne tłumaczenie na inny język Wspólnoty, wybrany przez stażystę oraz sprawdzenie wiedzy na temat integracji europejskiej;
- miesiąc piąty: dalsze zaawansowane szkolenie;
- miesiąc szósty: praktyczna praca tłumaczeniowa (pod nadzorem) podczas konferencji i spotkań oraz test zawodowy.

W zależności od wielkości środków budżetowych przeznaczanych na ten cel, szkolenia takie mogą być przeprowadzane również w krajach członkowskich. Miały one już miejsce w: European University Institute we Florencji, Panteion University of Social and Political Sciences w Atenach, Europa Kolleg w Hamburgu, National Institute of Administration w Lizbonie i Diplomatic School w Madrycie.

JSIC organizuje także – w ramach porozumień o współpracy między UE i innymi krajami – szkolenia (początkowe i zaawansowane) tłumaczy konferencyjnych z tych krajów.

5. Służby tłumaczeniowe a przyszłe członkostwo Polski w Unii Europejskiej

Członkostwo naszego kraju w Unii Europejskiej stanowi strategiczny cel polskiej polityki zagranicznej. Osiągnięcie tego celu zależy jednak od spełnienia szeregu warunków, zarówno w okresie dochodzenia do członkostwa, jak i w momencie jego uzyskania. Oba wymienione etapy nakładają też określone obowiązki na służby tłumaczeniowe.

Jak wiadomo, stowarzyszenie Polski ze Wspólnotami, będące okresem dochodzenia do pełnego członkostwa w Unii, powinno być wykorzystane na dostosowanie polskiego prawa i gospodarki do wymagań wspólnotowych. Ogromne zadanie do wykonania stoi w związku z tym przed polskimi tłumaczami. Proces dostosowawczy nie może być bowiem prawidłowo przeprowadzony bez przetłumaczenia na język polski najważniejszych wspólnotowych dokumentów, obejmujących około 80 tys. stron. Potrzebny do tego jest zespół doświadczonych tłumaczy, który zadanie takie mógłby wykonać w okresie około 3 lat (tak przynajmniej można zakładać w oparciu o doświadczenia krajów skandynawskich).

Jak już stwierdzono, najlepsze możliwości przeszkolenia tłumaczy, tak aby byli w stanie sprostać swym „europejskim” obowiązkom, stwarza praktyka w odpowiednich służbach tłumaczeniowych Komisji Europejskiej. Z możliwości takiej skorzystała piątka polskich tłumaczy, wytypowanych przez Towarzystwo Tłumaczy Ekonomicznych, Prawniczych i Sądowych TEPIS, którzy w 1992 r. odbyli 5-miesięczny staż w *Translation Service* w Brukseli, sfinansowany ze środków funduszu PHARE przy współpracy Urzędu Rady Ministrów. Mimo planowanego delegowania następnej grupy nie doszło to jak na razie do skutku, a szkoda, gdyż szkolenia takie są niezwykle istotne w świetle konieczności przygotowania odpowiednich kadr do przyszłej pracy w UE.

Podczas swego stażu polscy tłumacze dokonali przekładu na język polski kilku podstawowych dokumentów Wspólnot, a mianowicie: „Jednolitego Aktu Europejskiego”, „Traktatu z Maastricht” i „Dokumentów w sprawie przystąpienia Grecji do Wspólnot”. Dokonali także weryfikacji poprzedniego przekładu „Traktatu o Europejskiej Wspólnocie Węgla i Stali”. Istotnym efektem tego pobytu była także zdobyta wiedza, doświadczenie zawodowe oraz poznanie środowiska tłumaczy *Translation Service*, co z pewnością okaże się przydatne, gdy Polska stanie się pełnoprawnym członkiem UE. Gdy to nastąpi, Polska zobowiązana będzie do wysłania do pracy w UE kilkudziesięcioosobowej grupy wykwalifikowanych tłumaczy, którzy tworzyć będą polski zespół językowy (*polish language unit*) w *Translation Service*, jak również odrębny zespół tłumaczy konferencyjnych

w *Joint Service Interpretation – Conferences*. Trudna sytuacja dotyczy zwłaszcza tych drugich. Podobnie jak w JSIC, tak i w Polsce nie ma nadmiaru wysoko-wykwalifikowanych tłumaczy kabinowych. W sumie jest ich blisko 100, głównie w Warszawie i w Poznaniu, czyli tam, gdzie odbywa się najwięcej konferencji międzynarodowych. Wśród nich około 40 osób to tłumacze wysokiej klasy, nie ustępujący swym kolegom w Europie. Ale zaledwie jedna osoba (tłumaczająca z trzech języków: angielskiego, francuskiego i hiszpańskiego) zdała egzamin z dwóch języków (angielskiego i francuskiego) w Komisji Europejskiej i regularnie obsługuje sesje Komisji Mieszanej Parlamentu Polskiego i Europejskiego.

Tymczasem kwestia zapewnienia odpowiednio wykształconej i przeszkolonej kadry polskich tłumaczy, którzy będą w przyszłości pracować w Unii Europejskiej, jest sprawą bardzo ważną i nie może pozostać niedocenioną.

Przypisy

¹ Tłumaczenie Traktatu z Maastricht podają za: A. Przyborowska-Klimczak, E. Skrzydło-Tefelska: Dokumenty Wspólnot Europejskich, Lubelskie Wyd. Prawnicze, Lublin 1994.

² Początkowo Komisja Europejska składała się z 9 członków. W okresie od 1 lipca 1967 r. do 30 czerwca 1970 r. liczyła 14 członków, a w okresie od 1 grudnia 1970 r. do 31 grudnia 1972 r. – znów 9 członków. Od 1 stycznia 1973 r., po rozszerzeniu Wspólnoty o Wielką Brytanię, Danię oraz Irlandię, w skład Komisji wchodziło 13 Komisarzy. Przyjęcie od 1 stycznia 1981 r. na członka WE Grecji zwiększyło skład Komisji o 1 osobę, zaś w wyniku rozszerzenia grona państw członkowskich o Hiszpanię i Portugalię stan osobowy Komisji zwiększył się 3 funkcjonariuszy. Tak więc od 1 stycznia 1986 r. do 6 stycznia 1995 r. w skład Komisji wchodziło 17 Komisarzy.

³ XXVIII the General Report on the Activities of European Union, Bruxelles 1995.

⁴ Rozporządzenie Rady Unii Europejskiej nr 1 określające języki stosowane przez Europejską Wspólnotę Gospodarczą (łącznie z poprawkami): Rada Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej, mając na uwadze art. 217 Traktatu ustanawiającego, że zasady odnoszące się do języków instytucji wspólnotowych powinny, bez naruszania postanowień zawartych w Regulaminie Trybunału Sprawiedliwości, być ustalane przez Radę jednogłośnie; zważywszy, że każdy z dziewięciu języków, w których został sporządzony Traktat, uważany jest za oficjalny język jednego lub więcej Krajów Członkowskich Wspólnoty, przyjęła następujące rozporządzenie:

Artykuł 1. Oficjalnymi oraz roboczymi językami instytucji Wspólnoty powinny być duński, holenderski, angielski, francuski, niemiecki, grecki, włoski, portugalski i hiszpański

Artykuł 2. Dokumenty wysyłane przez Kraje Członkowskie lub osobę podległą jurysdykcji Kraju Członkowskiego do instytucji Wspólnoty mogą być sporządzone w jakimkolwiek oficjalnym języku, wybranym przez nadawcę. Odpowiedź winna być sporządzona w tym samym języku.

Artykuł 3. Dokumenty wysyłane przez instytucję Wspólnoty do Kraju Członkowskiego lub osoby, podległej jurysdykcji Kraju Członkowskiego powinny być sporządzone w języku tego Kraju.

Artykuł 4. Rozporządzenia oraz inne dokumenty przeznaczone do ogólnego stosowania powinny być sporządzone w dziewięciu oficjalnych językach.

Artykuł 5. „*Official Journal of the European Communities*” powinien być publikowany w dziewięciu oficjalnych językach.

Artykuł 6. Instytucje Wspólnoty mogą zastrzec sobie w swych regulaminach, który z języków będzie przez nie używany w określonych przypadkach.

Artykuł 7. Języki stosowane podczas postępowań sądowych w Trybunale Sprawiedliwości powinny być określone w jego Regulaminie.

Artykuł 8. Jeśli Kraj Członkowski posiada więcej niż jeden język oficjalny, wybór języka, który ma być stosowany, powinien – na prośbę tego Kraju – być określony jego ogólnymi przepisami prawnymi.

Niniejsze Rozporządzenia powinno obowiązywać w całości oraz być bezpośrednio stosowane w Krajach Członkowskich.

⁵ Dane nie obejmują przyjętych ostatnio do Unii krajów: Austrii, Finlandii i Szwecji.

⁶ W *Translation Service* personel stopnia LA to głównie tłumacze i specjaliści od terminologii; personel A – pracownicy administracyjni, informatycy i pracownicy ds. zarządzania; B – dokumentaliści, asystenci administracyjni i komputerowi; C – sekretarki i personel biurowy; D – posłańcy, kurierzy itd.

⁷ Wywiad z E. Brackeniersem, „*Language International*” 1990, nr 2/2.

Literatura

European Parliamentary Year Book, wyd. przez Blakes Ltd., London, 1994.

A Multilingual Community at Work. The European Commission's Translation Service, Luxembourg 1994.

Conference Interpreting, Training and Careers in the Joint Service Interpretation Conferences, wyd. przez Commission of the European Communities, Brussels 1993.

Arthern P.: Eddy Brackeniens – Director General, Translation Service of the European Communities, wywiad w czasopiśmie „*The Language International*” 1990, nr 2/2.

Inne dokumenty informacyjne Komisji Europejskiej:

Translation is Communication, dok. nr IX/2318/88/EN.

Eurotra: the European Community's Research and Development Project on Machine Translation, dok. nr EUR 12853 EN, 1990.

What is the Role of Terminology?, Brussels and Luxembourg, 1992.

Titres des glossaires, Brussels and Luxembourg, 1992.

Eurodicautom – Terminology Data Bank, Brussels and Luxembourg, 1992.

Guide pour l'utilisation du système de traduction automatique Systran, Brussels and Luxembourg, 1992.

Publikacje polskie:

Studiów Politycznych PAN.

Pietkiewicz B., Karuzela słów, „*Twój Styl*” kwiecień 1995.

Przyborowska-Klimczak A., Skrzydło-Tefelska E., Dokumenty Wspólnot Europejskich, Lubelskie Wyd. Prawnicze, Lublin 1994.

European Commission's Linguistic Service

(Summary)

Today's European Union is a Community of fifteen nations all heading in the same direction. More than 360 million people moving towards a common future, but determined not to sacrifice their cultural diversity, and least of all their languages.

This basic principle of mutual respect places the Community's eleven official languages on an equal footing and makes translation a necessity locating the European Commission's translation service right at the centre of the current unification process. Were it not for this vital link, the Community machine would grind to a halt and Europe would not be what it is today.

- Why multilingualism in European Union?
- The world's largest translation service: European Commission's Translation Service. What it is and how works?
 - organisation and structure,
 - number of staff: an army of translators,
 - number of pages of translation produced per year,
 - language combinations,
 - number of translators translating from and into each language and support staff,
 - types of documents for translation,
 - range of services,
 - occupation: translator (recruitment, selection criteria, career structure, professional training, tools of work),
 - freelance translators.
- Conference interpretation in European Union:
 - Joint Service Interpretation - Conferences,
 - conference interpreter as specific profession.
- "Linguistic implications" of the forthcoming membership of Poland in European Union.

This work (in Polish) attempts to answer the above mentioned questions. General knowledge of these key translation issues is of interest and importance now when Poland is knocking on EU's door.